

WROCLA POLITECHNIKA

Pryzmat

Pismo informacyjne Politechniki Wrocławskiej
Nr 107 czerwiec 1998



PROFESOR MARIAN CEGIELSKI

doktor
honoris causa
Uniwersytetu
w Mariupolu



FUNDACJA „PRO HOMINE”

Wmurowano
kamień węgielny
pod budowę ośrodka
dla seniorów
wyższych uczelni
Wrocławia



DOKTORAT HONORIS CAUSA dla prof. Mariana Cegielskiego

Prof. zw. dr hab. inż. Marian Cegielski z Wydziału Elektrycznego PWr (Instytut Energoelektryki) został w dniu 13 maja uhonorowany tytułem doktora honoris causa Nadzowskiego Państwowego Uniwersytetu Technicznego w Mariupolu na Ukrainie.

Wyróżnienie to jest następstwem i świadectwem współpracy, jaką prof. Cegielski rozwijał z pracownikami uczelni w ramach kontaktów Akademii Nauk ówczesnych państw socjalistycznych.

Mariupol (noszący przejściowo nazwę Żdanow) to silny ośrodek przemysłu ciężkiego, zwłaszcza metalurgicznego. Jego historia jako miasta sięga XIX wieku. Rozwiniął się wokół powstałego tu portu nad Morzem Azowskim i huty. W okresie porewolucyjnym zbudowano drugą hutę położoną – rzecz niezwykła – nad samym brzegiem morza, co nie zwiększa rekreacyjnych walorów okolicy. O silnej pozycji tutejszego przemysłu świadczą stabilne zarobki miejscowej ludności, co jest ewenementem w

tym przekształcającym się państwie. Lokalne władze chcą modernizować zakłady przemysłowe przy pomocy firm koreańskich. Dzisiaj widać pierwsze oznaki rodzącej się gospodarki rynkowej. Jej przejawem są też ściślejsze związki z Europą Zachodnią.

Potrzeby kadrowe przemysłowego ośrodka mariupolskiego są zaspokajane przez uczelnię, która jest drugim co do wielkości uniwersytetem technicznym Ukrainy. Powstał on na bazie istniejącej tu wcześniej szkoły technicznej w roku 1930, najpierw jako Instytut Metalurgiczny. Od 1993 roku jest państwowym uniwersytetem technicznym. Kształcą się tu kadra metalurgów, energetyków, elektroników i informatyków. W ostatnich latach wprowadza się tam również szereg nowych kierunków nauczania, zwłaszcza ekonomicznych (np. finanse i kredyt czy marketing). Liczba absolwentów rośnie, ostatnio przekracza rocznie 1100 inżynierów.

Dokończenie na stronie 9

FUNDACJA „PRO HOMINE”

Wmurowano kamień węgielny pod budowę ośrodka dla seniorów wyższych uczelni Wrocławia

22 maja o godz. 16 na terenie przydzielonym Fundacji „Pro Homine” przez Akademię Rolniczą i Politechnikę Wrocławską, a znajdującym się koło D.S. „Arka” (ul. Olaszewskiego 23) odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego w fundament Ośrodka dla seniorów wyższych uczelni Wrocławia. Obecni byli przedstawiciele Kolegium Fundatorów na czele z JM Rektorem prof. A. Mulakiem. Tworzą go rektorzy i struktury zakładowe związków zawodowych. Przewodniczącym Rady Fundacji jest prof. H. Hawrylak. Przybyli przedstawiciele sponsorów tej inicjatywy. Obecny był prezes Polifarbu – mgr inż. Edward Płatek. Przybyła też mgr Teresa Bernadzikowska – dyrektor Zakładów Energetycznych Wrocław S.A.. Stawili się rektorzy poprzednich kadencji, którzy w czasie pełnienia swych funkcji powołali do życia fundację: prof.

Jerzy Kowalski (AR) i prof. Andrzej Wiszniewski (PWr, aktualnie KBN). Władze miasta reprezentowane były przez przewodniczącą Rady Miejskiej Sławomira Piechotę i wiceprzewodniczącą Leonarda Smolkę. Reprezentantem wojewody był pan Krzysztof Dworak p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego.

Podczas uroczystości wiceprezes Zarządu Fundacji i przewodniczący Rady Nadzorczej spółdzielni „Wrzos” Zenon Okraszewski opowiedział o losach fundacji.

Prof. A. Wiszniewski w swoim przemówieniu (zdjęcie) stwierdził, że w początkowym okresie podchodził sceptycznie do szans realizacji zamierzeń Fundacji, ale odbywająca się właśnie uroczystość przekonuje go o celowości podjętych działań. Zadeklarował chęć pomocy przy finalizacji budowy.

Dokończenie na stronie 15



Zaccarowana dorożka...

Szanowni Państwo,

Minęły Juwenalia, które w tym roku nabrały wreszcie, po latach, nieco żywszego charakteru. Były imprezy lepsze i gorsze, bardziej i mniej komercyjne, ale wzięły w nich udział różne pokolenia. Nawet najwyższe władze Politechniki Wrocławskiej uczestniczyły w barwnym orszaku! Studenci przejęli symboliczną władzę w mieście z rąk prezydenta Zdrojewskiego, a królowa Kunegunda ucałowała Prorektora Ludomira Jankowskiego za nadane jej imię. Mieliśmy to na zdjęciu, ale film pękł z wrażenia.

Teraz przyszedł kolej na doktoraty honoris causa. Prof. Marian Cegielski otrzymał to akademickie wyróżnienie na Uniwersytecie Technicznym w Mariupolu, władze Uniwersytetu Wrocławskiego udały się aż do Paryża, by uczcić Jerzego Giedroycia, a na Politechnikę Wrocławską przybywa w tych dniach dostojny laureat nagrody Nobla – Ilya Prigogine. Uroczystość w Auli PWr będzie miała miejsce 20 czerwca o godz. 10.30.

Odnotaliśmy ponadto dla Państwa aż dwa posiedzenia Senatu, liczne konferencje i spotkania. We Wrocławiu bawili min. Mirosław Handke i poseł AWS Andrzej Smirnow. Obaj politycy są zaangażowani w zmiany ustaw dotyczących edukacji. Tymczasem dotarła na uczelnię drobna zmiana, która może mieć dość poważne skutki: kandydaci uzyskali prawo do składania papierów na kilka kierunków. W związku z tym zachodzi obawa, że do jesieni nie da się powiedzieć, kto i gdzie został przyjęty. Pierwsze sygnały mówią o znikaniu wszystkich zasobów formularzy zgłoszeń. Ale któż przewidzi finał tej zabawy? Proponujemy spożytkować czas oczekiwania na przyjmowanie zakładów.

Redakcja

Fot. Orest Zagwojski

Pryzmat

Pismo Informacyjne
Politechniki Wrocławskiej

Politechnika Wrocławska
Wybrzeże Wyspiańskiego 27
50-370 Wrocław

Redaktor Naczelny: dr inż. Maria Kiszka
Redakcja: bud D-5, pok.22, tel. 320 22 89 i 320 21 17
e-mail: pryzzmat@ite.ite.pwr.wroc.pl

Opr. graf., skanowanie, DTP, skład i lamowanie, korekta: redakcja
Kolor nasświetla: „FUNNA” W-w, ul. Krupnicza 2/4
Druk: Drukarnia Oficyny Wydawniczej PWr Nakł. 1500 egz.

R O Z M A I T O Ś C I

NOWY SZEF SEKCJI NT CK

W wyniku wyborów uzupełniających przewodniczącego Sekcji Nauk Technicznych Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułu funkcję tę objął pan prof. Henryk Hawrylak z Politechniki Wrocławskiej.

GRATULUJEMY

„Pismo Politechniki Gdańskiej” obchodzi w tym roku pięćdziesiąt lat istnienia. Inicjatorem wydawania tego periodyku był prof. Edmund Wittbrodt, rektor Politechniki Gdańskiej w latach 1990-96. Dotychczas ukazały się 43 numery (przeciętnie dziewięć numerów rocznie). Ostatnio „Pismo PG” zostało uhonorowane Medalem za Zasługi dla Politechniki Gdańskiej. Gratulujemy!

NOWE WŁADZE W ZNP

Związek Nauczycielstwa Polskiego działający przy Politechnice Wrocławskiej ma nowe władze. Na Sprawozdawczo-Wyborczej Konferencji Delegatów ZNP przy PWR, ponownie wybrano Małgorzatę Michalewską na prezesa Rady Zakładowej ZNP. Wiceprezesami RZ ZNP zostali Bronisław Majchrzak (KMEiF) i Bogusław Reifur (I-24). Kadencja nowych władz zakończy się w 2001 roku.

KANONIZACJA EDYTY STEIN

11 października br. w Rzymie odbędzie się kanonizacja Edyty Stein – karmelitanki s. Teresy Benedykty od Krzyża. W oczekiwaniu na to wydarzenie J.E.Ks. Henryk Kardynał Gulbinowicz zaprasza na CYKL WYKŁADÓW w katedrze wrocławskiej od kwietnia do września 1998 w każdą ostatnią niedzielę miesiąca po wieczornej mszy św. o godz. 18³⁰.

Program:

28 czerwca – ks.dr Zenon Stoń (Karpacz) – *Mistyczne poznanie istnienia Boga w ujęciu Edyty Stein*

26 lipca – ks.lic. Stanisław Orzechowski (Duszpasterstwo Akademickie, Wrocław) – *Świętych obcowanie*

30 sierpnia – ks.dr Ryszard Groń (PFT Wrocław) – *Droga bł. Edyty Stein do wiary*

27 września – ks.prof. Roman Rogowski (PFT Wrocław) – *Tajemnica Szoach – próba teologicznej interpretacji*

Organizatorami wykładów są J.M.Rektor Metropolitalnego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, prezes Towarzystwa im.Edyty Stein i ks. proboszcz Parafii Katedralnej we Wrocławiu.

KOLEGIUM PROREKTORÓW

12 maja br. w pałacyku Rektoratu PWST odbyło się posiedzenie Kolegium Prorektorów Szkół Wyższych Wrocławia. Otworzyła je rektor prof. Anna Twardowska. Przed częścią roboczą spotkania studenci I roku Wydziału Lalkarskiego przedstawili krótką etiudę prezentującą wyniki ich dotychczasowych ćwiczeń warsztatowych. Głównym tematem posiedzenia było uzgodnienie zasad i zakresu współpracy Środowiskowego Biura Karier z jego odpowiednikami na poszczególnych uczelniach. Przyjęto wspólne stanowisko i ustalono zasady partycypacji finansowej. Poruszono także sprawy związane z Juwenaliami, uzgodniono stanowisko uczelni wrocławskich wobec rozporządzenia MZiOS dotyczącego obowiązkowych badań kandydatów na studia oraz powrócono do problemów, które mogą wynikać przy zbliżającej się rekrutacji.

WRECZENIE DYPLOMÓW W STUDIUM KOMUNIKACJI

W sobotę, 13 czerwca o godzinie 13 odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów uczestnikom VI edycji Polsko-Amerykańskiego Studium Komunikacji Społecznej w Organizacji i Zarządzaniu. Wyrosła ze współpracy Politechniki Wrocławskiej i Central Connecticut State University forma edukacji działa obecnie studium poddyplomowe przy Wydziale Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej. Zajęcia odbywają się w Centrum Kształcenia Ustawicznego, którego pracownicy wzięli na siebie trud obsługi technicznej Studium.

Ostatni dzień zajęć nie ograniczał się tylko do części oficjalnej. Słuchacze wprawdzie ćwiczyli pod okiem znanego wrocławskiego aktora Bogusława Kierca sztukę efektywnego posługiwania się głosem, potem zaś ostatnich pouczeń dotyczących etyki komunikacji udzielił im kierownik Studium profesor Jan Waszkiewicz Wreszcie nadszedł moment, gdy 20 absolwentów dostało do ręki sygnowane przez Central Connecticut State University i Politechnikę Wrocławską dyplomy. Wręczali je prof. Zdzisław Kremens – kierownik grantu, który zapoczątkował całą inicjatywę, kierownik Studium profesor Jan Waszkiewicz oraz reprezentujący władze Wydziału Informatyki i Zarządzania prof. Jerzy Świątek, dziekan Wydziału IZ i dr Zdzisław Szalbierz, prodziekan ds. studiów zaocznych na tym wydziale. (wm)

NOWY NUMER BIULETYNU SWM

Niedawno ukazał się majowy numer Biuletynu Informacyjnego Sekcji Współpracy Międzynarodowej. Są w nim propozycje staży naukowo-badawczych w Japonii, studiów w Academia Istropolitana w Bratysławie, studiów doktoranckich w zakresie inżynierii chemicznej w Hiszpanii i stypendiów oferowanych przez Open Society Institute w Budapeszcie. Przedstawiono konkurs nt. „Młodzież – Kultura – Świat pracy”. Niestety większość terminów zgłoszeń już minęła. Możemy jednak jeszcze przedstawić Państwu stypendia oferowane przez Konsorcjum ds. Rozwoju Uniwersytetu degli Studi di Trieste. Są one adresowane do absolwentów szkół wyższych z krajów Europy Środkowej i Wschodniej, w wieku poniżej 35 lat, mogących wykazać się biegłą znajomością języka angielskiego i/lub włoskiego. Ostateczny termin składania dokumentów upływa 31 lipca 1998 r. Formularze oraz dodatkowe informacje na temat stypendiów dostępne są w Sekcji Współpracy Międzynarodowej (A-1, pok. 146, tel. 28-46, Elżbieta Mazurek).

SZCZEPIENIA!

Uprzejmie informujemy, że od grudnia 1997 roku szczepimy pracowników Politechniki Wrocławskiej w Przychodni Rejonowej dla Pracowników i Studentów Politechniki Wrocławskiej przy ul. Wittiga 8 szczepionką Engerix-B przeciw wirusowemu zapaleniu wątroby typ B.

Informujemy, że wymagane jest zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do szczepienia.

Zasadnicze szczepienie składa się z trzech dawek:

- pierwsza dawka – wybrany dzień
- druga dawka – 1 miesiąc później
- trzecia dawka – 6 miesięcy od podania pierwszej dawki.

Zapraszamy do skorzystania z naszej oferty.

Zapraszamy również do udziału w programie wczesnego wykrywania chorób piersi. Program profilaktyki onkologicznej realizujemy w Przychodniach Zespołu, gdzie zorganizowano punkty informacyjno-edukacyjne dla kobiet.

Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych

lek.med. Andrzej Gawlik

S E N A T

XX i XXI POSIEDZENIE SENATU (21 i 28.05.1998 r.)

Zasadniczą częścią obu posiedzeń Senatu była debata budżetowa. Mimo to zajęto się też wieloma bieżącymi sprawami.

Tak więc w dniu 21 maja:

- Zatwierdzono wnioski o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego **dr hab. inż. Bronisława Gosowskiego** i **dr hab. inż. Cezarego Madryasa** (Wydz. BLiW).

- Zatwierdzono też wniosek o ponowne mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego **dr hab. inż. Jana Zawilaka** (Wydz. Elektryczny)

Prof. A.Weron przedstawił sylwetkę i dorobek naukowy **prof. Ilyi Prigogine'a**, któremu proponuje się nadać doktorat honoris causa w związku z obchodami XXX-lecia Wydziału Podstawowych Problemów Techniki. (Sylwetkę kandydata przedstawiamy w numerze). Senat przyjął jednogłośnie (48:0:0) odpowiednią uchwałę.

Termin doktoratu wyznaczono na 20 czerwca.

- **Prorektor ds. Nauki prof. J.Zdanowski** zwrócił się do Senatu o powtórzenie głosowania nad poprawkami do Regulaminu zasad gospodarki finansowej PWr przyjętymi na poprzednim posiedzeniu stosunkiem głosów 39:0:4. Głosowanie takie wymaga jednak większości kwalifikowanej (44 głosów). **Prorektor L.Jacak** i **prof. R.Grzaślewicz** poparli wniosek, a Senat zatwierdził (49:0:0).

- Senat zaopiniował też pozytywnie propozycje odpłatności za studia wieczorowe, zaoczne i uzupełniające magisterskie na rok akad. 1998/99 (44:0:1). Najdroższy jest semestr studiów magisterskich na Wydz. Architektury (3400 zł), a najtańszy na technologii Chemicznej (600 zł).

- **Prorektor ds. Nauczania prof. L.Jacak** przedstawił projekt kompetencji Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej na 1998/99 rok. Jedyną modyfikacją jest to, że odnosi się on do studiów wyczerpanych. Senat przyjął projekt (44:0:0). Następnym etapem będzie powołanie komisji rekrutacyjnej.

- **JM Rektor** przedstawił szersze tło projektu powołania Polsko-Francuskiego Centrum Inżynierii Systemów Przemysłowych, które ma powstać z przekształcenia Szkoły Francuskiej.

Zapowiedział on, że choć Uczelnia rezygnuje z instytutów międzywydziałowych, to docenia rolę działań interdyscyplinarnych. Władze myślały o powołaniu „bytów wirtualnych”, które organizowałyby wspólne inicjatywy, np. seminaria. Zapowiedział, że na następnym posiedzeniu zostanie przedstawiona inicjatywa utworzenia analogicznej struktury: Centrum Materiałów Zaawansowanych i Nanotechnologii. Można się spodziewać powołania w sumie 5 lub 6 takich jednostek. Obecnie istnieją już WCSS i CKU, ale mają inny, funkcjonalny charakter.

Dr K.Konkol ze Szkoły Francuskiej przedstawił rozwój, idee i planowane zadania nowej placówki, dotychczasowy bogaty dorobek dydaktyczny, szeroką współpracę zagraniczną i udział w kilku poważnych programach międzynarodowych (Tempus, Phare-Fiesta, Sierra). Wyraził nadzieję, że nadanie Szkole odrębnej struktury (dotąd działała w formie studium podyplomowego przy Wydz. IZ) ułatwi jej działalność i zachęci stronę francuską do intensyfikacji współpracy.

Dr R.Radomski przedstawił uwagi Komisji ds. Statutu i Regulaminów: zalecenie dodania do Regulaminu Centrum przepisów przejściowych,

np. określenia trybu powołania pierwszego kierownika Centrum; wątpliwości budzi sprzeczna z przepisami PWr propozycja prowadzenia przez Centrum studiów podyplomowych; problematyczna jest też forma powoływania przez Rektora Rady Centrum (p.2.6).

Prof. R. Nowicki stwierdził, że brakuje definicji inżynierii systemów przemysłowych, jasnego umiejscowienia Centrum w strukturze Uczelni z określeniem podległości i wyjaśnienia, czy jako organ samofinansujący Centrum będzie ponosić koszty swego utrzymania.

Dr J.Górniak zauważył, że trudno omawiać uwagi komisji, gdy przedstawiony Senatowi tekst jest różny od analizowanego przez Komisję. Podkreślił niejasność określenia „strona francuska” i zauważył, że koncepcja Centrum nie przystaje do schematu działania uczelni.

Prof. M.Piekarski zapytał o system zatrudniania pracowników Centrum i powiązanie ich z macierzystym wydziałem. **Prof. Cz.Daniłowicz** zauważył, że sprawę tę rozstrzyga §2.1.

Prof. J.Koch, jako kierownik Wrocławskiego Centrum Transferu Technologii przypomniał, że osoba kierownika Centrum jest zatwierdzana przez Senat PWr, zaś studia podyplomowe mogą być zlecane przez dziekana poza wydział. Problem pracowników zatrudnianych przez Centrum uznał za mało istotną – są to zwykle pojedyncze osoby pełniące funkcje organizacyjne. Natomiast pracownicy naukowcy są zatrudniani na umowy zlecenia są liczni (WCTT zatrudnia ok. 100 osób), ale w ten sposób zyskują pracę, która zapewni wygodę, prestiż i zysk. Jest to więc korzystniejsze dla nich i dla Uczelni. Centrum pokrywa koszty swego utrzymania. Dzięki temu nie obciąża Uczelni, a przy tym jest zmuszone do dynamicznego zdobywania środków finansowych.

Dr M.Ciurła zaproponował, by wprowadzić przepisy przejściowe, które określą przejmowane przez Centrum mienie.

Na wniosek **JM Rektora** Senat postanowił powołać Polsko-Francuskie Centrum Inżynierii Systemów Przemysłowych (43:0:5), zatwierdzić jego kierownika w osobie **dr W.Myśleckiego**, zaś regulamin skierować do ostatecznego opracowania.

- **JM Rektor** przedstawił wezwanie KRASPU o udzielenie pomocy finansowej Pomorskiej Akademii Medycznej, która w wyniku pożaru szpitala poniosła straty 16 mln zł. O ile związki zawodowe wyrażą zgodę, możliwe jest przekazanie przez PWr pieniędzy z funduszu socjalnego. **Jego Magnificencja** uznał taki krok za właściwą formę rewanżu za pomoc, której udzieliło uczelniom wrocławskim po zeszlórocznej powodzi. Senat poparł ten wniosek (47:0:0).

- Przechodząc do dyskusji nad podziałem środków budżetowych **JM Rektor** powiedział, że w ciągu ostatnich lat nakłady na dydaktykę i naukę wciąż malały. Obecnie obiecano, że ten trend zostanie zatrzymany na poziomie 0,47% PKB. O ile więc produkt krajowy brutto wzrośnie (a planowany wzrost wynosi 6%), można liczyć na przyrost środków. Problem niedoboru środków będzie jednak istniał przez najbliższe lata, gdyż mimo zaliczenia szkolnictwa wyższego do grupy „prorozwojowej”, budżet kraju jest obciążony przez 6 wielkich reform: ubezpieczeń społecznych, górnictwa (150 bln zł deficytu!), hutnictwa, oświaty, zdrowia, obronności, ochrony środowiska i infrastruktury (autostrady etc.). Nadzieję daje szansa dostępu do funduszy przedakcesyjnych i „europejskich”. Stąd trudno mieć

nadzieję, że wydobędzie się z budżetu dodatkowe środki drogą zwykłej aplikacji. Można mieć jedynie nadzieję, że spełnione zostaną obietnice o zwiększeniu środków inwestycyjnych. Niewątpliwie trzeba się nastawić na „długi ubezpieczony marsz przy jednoczesnym podnoszeniu jakości kształcenia”.

Prorektor ds. Nauki prof. J.Zdanowski omówił przedstawione materiały. Pierwsza grupa tabel zawiera podsumowanie roku ubiegłego. Zamieszczono tu m.in. dane dotyczące liczby pracowników, powierzchni pomieszczeń, kosztów działalności jednostek wraz z inwestycjami, wybranych składników kosztów (wynagrodzeń osobowych z narzutami, bezosobowego funduszu płac z honorariami, obciążeń administracyjno-gospodarczych, kosztów telefonów, amortyzacji wydatków na aparaturę, delegacji, remontów, inwestycji i zakupów). Forma zapisu kosztów odpowiada w dużej części przeniesieniu dystrybucji wydatków na wydziały, choć nie do końca. Z kolei wiele wydatków zostało przypisanych wydziałom, choć de facto były spożytkowane przez instytuty, np. fundusz osobowy uzupełniony z funduszu badań własnych będącego w dyspozycji dziekana. Nie udało się wyodrębnić w zestawieniach funduszu honorariów. Następnie przedstawiono przychody i dotacje w 1997 r. (w tym: działalność dydaktyczno-wychowawcza, badawcza, kursy+konferencje+studia podyplomowe, zyski z operacji finansowych i sprzedaży środków trwałych i materiałów, zyski i straty nadzwyczajne oraz dotacje celowe).

Kolejny dokument to zapotrzebowanie wydziałów na fundusz osobowy w roku 1998, który ukazuje deficyt 2.375.956 zł + koszt nadgodzin. Wreszcie opracowane przez **dr J.Górniaka** summaryczne dane o funduszu osobowym na rok 1998. Podano tam, że fundusz przyznany wynosi 37.813.000 zł; wydzieliła się z niego fundusz celowy rektora (4%) wynoszący ok. 1,5 mln zł, a służący finansowaniu powszechnie prowadzonych zajęć, oraz rezerwę rektora (ok. 120 tys. zł) Środki dzielone na wydziały przekraczają nieco 36 mln zł.

Prof. Zdanowski podkreślił, że wzrost dotacji ciągle nie równoważy inflacji i wyraził nadzieję, że senacka komisja w oparciu o przedstawione materiały zaproponuje przyjęcie (lub nie) sugerowanych przez władze rektorskie ograniczeń, aby Uczelnia nie popadła w długi i pożyczki. Zdaniem **Prorektora** początki kłopotów mają swój początek w poprzedniej kadencji, gdy rozszerzono „widelki” do górnej granicy widelki ministerialnych. Wtedy to w grupie profesorów nastąpiły podwyżki uposażeń i dziś aż 75% z nich ma maksymalną stawkę. Komisja budżetowa powinna zasugerować zmiany.

Mgr J.Borowiec w imieniu Komisji Ekonomiczno-Finansowej poinformował o przyjęciu do „akceptującej wiadomości” danych o budżecie Uczelni. Jednocześnie podkreślił, że deficyt 20 mln zł jest sygnałem zubożenia. Komisja ocenia, że działania powstrzymujące katastrofę finansową. Co do poszczególnych propozycji oszczędności: propozycje likwidacji stołówki i ośrodków wczasowych wymagają przedstawienia kalkulacji; intensyfikacja starań o środki pozabudżetowe ma niewielkie szanse powodzenia, zaś propozycja łączenia bibliotek instytutowych napotyka bariery lokalową. Pozostaje kwestia oszczędności na wydziałach i rezygnacji z decentralizacji.

JM Rektor stwierdził, że wydatki na rozmo

S E N A T

Dokończenie ze strony 5

wy telefoniczne wynoszą kilka (starych) mld zł, zaś stołówka – 2 mld + koszty remontu. Pewne oczekiwania finansowe są związane z wprowadzaniem V Ramowym Programem Europejskim. Obciążeniem są inwestycje (obecnie realizowana jest przebudowa Studium Języków Obcych), ale w tej dziedzinie MEN obiecuje zwiększenie dotacji.

Prof. J. Misiewicz zaproponował, by przeprowadzić porównania organizacyjne z uczelniami o ustalonej renomie, np. AGH.

Prof. J. Koch zauważył, że warto robić oszczędności tam, gdzie są największe wydatki, gdyż wtedy nawet mała zmiana procentowa jest ważna. Takim punktem są płace. Rezerwy tkwią w nadgodzinach. Inne uczelnie mają „chudsze” programy kształcenia – w wypadku studiów mechanicznych różnice sięgają 700 godzin. Warto zająć się wybranymi, ale znaczącymi punktami.

Prorektor Zdanowski podkreślił, że władze PWr ze swojej strony podjęły następujące kroki: blokadę etatów asystentów (ale dziekani mimo to ogłaszają konkursy na stanowiska), blokadę podwyżek, naciski na dziekanów i jednostki organizacyjne w kierunku ograniczania wydatków, komasację bibliotek i redukcję kadry ds. aparatury.

Prof. J. Zwoździak krytycznie odniósł się do faktu, że w zestawieniach nie ograniczono się do struktury wydziałowej. Zapytał też o zaległości powstałe w ciągu ostatniej kadencji i zauważył potrzebę bieżącego monitorowania sytuacji finansowej. Podniósł też problem ograniczonych możliwości zwiększania liczby studentów ze względu na przeciążenie nadgodzinami. Postulował ograniczenie zajęć z j. obcych i wf.

Prorektor ds. Ogólnych dr L. Jankowski przypomniał o stratach, które ponosi Uczelnia na skutek działalności w „szarej strefie” oraz o kosztach, jakie wiążą się ze zwolnieniami pracowników (odprawy, procesy). **Prof. J. Sworakowski** sugerował określenie obszarów chronionych, do których chciałby zaliczyć zbiory biblioteczne.

Prof. K. Wójs zaproponował przeciwko stwierdzeniu, że „pieniądze wyciekają na wydziałach” i ocenił, że dystrybucja środków przez wydziały jest najbardziej racjonalna.

Dyrektor Adm. A. Kaczkowski opowiedział się za ofensywnym podejściem służącym zwiększeniu przychodów.

Dziekan Wydz. Budownictwa E. Kubica zapytał o fundusz nagród, który ma szczególne znaczenie w aspekcie zbliżających się ocen.

JM Rektor wyraził nadzieję, że bieżąca dyskusja nad budżetem jest zarazem odpowiedzią na pierwszą interpelację **prof. R. Grząślewicza**. W odniesieniu do drugiej – dotyczącej ciężarów ponoszonych przez uczelnię w wyniku zwiększonych zadań edukacyjnych, można odpowiedzieć tylko, że uczelnia musi zamknąć budżet i płacić za zwiększone zadania dydaktyczne mimo ograniczonej dotacji.

W odpowiedzi na zgłoszony przez **dr B. Teisseyre** problem obsługi organizacyjnej małej samodzielnej jednostki wydziałowej, **JM Rektor** zapowiedział prace nad rozwiązaniem tej kwestii, być może przez ograniczanie samodzielności i/lub upraszczanie struktury organizacyjnej. Być może (ze względu na zróżnicowaną skalę wydziałów) trzeba będzie stosować dwójaki system strukturalny. Jest też możliwość do natychmiastowego wykorzystania: dziekan może prze-

jąć nadzór nad zakładem.

• Zgłoszono 2 interpelacje:

Dr A. Grzegorzczak zapytał o zróżnicowanie kategorii dodatków funkcyjnych (zaszeregowani do II kat. dziekani, prodziekani, dyrektorzy instytutów i ich zastępcy nie otrzymali podwyżki dodatku). Rozporządzenie Ministra EN nie przewiduje takiego podziału. Jakie kryteria przyjęto?

Prof. J.D. Rutkowski zwrócił się o wyjaśnienie trybu tworzenia w instytutach zakładów naukowo-dydaktycznych: potrzebna tu jest wola pracowników mających tworzyć zakład, formalny wniosek dyrektora instytutu i decyzja rady instytutu jako organu powołującego. W razie niezgodności intencji poszczególnych stron powstaje wątpliwość, czy decyzje mają pierwszeństwo i czy ewentualne referendum ogólnoinstytutowe może przesądzić o powołaniu zakładu n-d wbrew uchwale rady wydziału.

• **JM Rektor** poinformował o sprawach bieżących: najbliższym, również dotyczącym budżetu posiedzeniu Senatu 28 maja i uroczystym w dniu 20 czerwca z okazji doktoratu honoris causa **prof. I. Prigogine'a**. Zapowiedział, że wstępnie planuje się inaugurację nowego roku akademickiego na 8 października.

Ponadto:

– miasto Nowa Sól jest zainteresowane powołaniem na swoim terenie filii Politechniki Wrocławskiej. W świetle obecnej ustawy jest to trudne, ale być może można utworzyć zamiejscowy wydział, o ile będą chętni na uczelni;

– zawiązuje się zespół pod kierunkiem **prof. Z. Bacia** mający opracować monografię nt. stanu i przyszłości Dolnego Śląska; w pracach uczestniczy 5 uczelni.

Na następnym (28.05.1998) posiedzeniu:

• Senat wyraził zgodę na mianowanie **prof. dr hab. Ryszarda Lubniewskiego** na stanowisko profesora zwyczajnego.

• Zatwierdzono też wniosek o mianowanie **dr hab. inż. Józefa Głowińskiego** na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

• Zatwierdzono wnioski o ponowne mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego **dra hab. inż. Krzysztofa Bartoszewskiego** i **dra hab. Zbigniewa Olszaka**.

• Zatwierdzono przedstawioną przez **prof. J. Mlochowskiego** opinię o działalności i dorobku naukowym **prof. dr Herberta C. Browna** opracowaną w związku z postępowaniem o nadanie tytułu profesora honoris causa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (45:0:0).

• Zatwierdzono przedstawioną przez **prof. J. Sworakowskiego** opinię o działalności i dorobku naukowym **prof. Andrzeja K. Jonschera** opracowaną w związku z postępowaniem o nadanie tytułu profesora honoris causa Politechniki Łódzkiej (44:0:0).

• **Prof. J. Sworakowski** zreferował propozycje zmian *Regulaminu studiów doktoranckich PWr*. Po paru latach obowiązywania zachodzi potrzeba korekt związana z przenoszeniem asystentów na studia doktoranckie i kilku szczegółowych spraw. Nie proponuje się większych zmian w związku z oczekiwaną fundamentalną zmianą ustawodawstwa dotyczącego szkolnictwa wyższego. Tak więc proponuje się zmiany w punktach: 4 (... kieruje Pełnomocnik Rektora ds...), 5 (mianowana przez Rektora Rada Studium Doktoranckiego), 9 (na studia doktoranckie można przyjmować również pracowników PWr, przy czym ich łączny staż pracy na PWr

przed przyjęciem na studia doktoranckie i studiów doktoranckich nie może przekroczyć 8 lat), 10 (kandydat składa średnią ocen z przebiegu studiów poświadczoną w dziekanacie). Ponadto **prof. J. Sworakowski** zaproponował autopoprawkę dotyczącą formy określenia stypendium doktoranckiego: będzie ono określane rozporządzeniem Rektora PWr.

Dr R. Radomski stwierdził, że projekt uwzględnia poprawki Komisji ds. Statutu i Regulaminów. **Mgr J. Borowiec** zalecił zmianę w p.24 dotyczącą sposobu powiadamiania kandydata o wyniku kwalifikacji, a w p.38 określenie raczej minimalnej niż maksymalnej wysokości stypendium. **Prof. J. Więckowska** zaproponowała, by jako uprawnionych do podjęcia studiów doktoranckich wymienić obok pracowników nauk.-dydaktycznych także pracowników naukowych. **Prof. Cz. Danilowicz** podniósł problem trybu powoływania promotorów i wprowadzonych co do nich wymogów. **Prof. M. Piekarski** i **dr J. Górniak** zauważyli potrzebę precyzyjnego określenia charakteru ukończonych przez kandydata studiów (wyższe, magisterskie). **Dr M. Michalewska** uznała, że trzeba ustalić odrębne przepisy dotyczące obciążeń dydaktycznych asystentów-doktorantów (p.15). **Prof. Sworakowski** zaproponował, by przyjęc poprawki do punktów 9a (dyplom mgr – mogą być wyjątki), 9c (pracownicy naukowci, ale budżetowi), 12 („pracownik naukowy przewidziany na promotora), 15 (obowiązki dydaktyczne), 24 (tryb skreślenia doktoranta), 38 (warunki przyznania stypendium fundowanego). Senat przyjął poprawioną wersję regulaminu (45:0:1).

• Senat omawiał projekt *Zasad nadawania doktoratu honoris causa PWr*. **Prof. R. Grząślewicz** przedstawił uwagi Komisji ds. Rozwoju Kadry Naukowej, która dopracowała sformułowania i zakres finansowania procedury przez wydział i uczelnię. **Dr R. Radomski** poinformował, że Komisja ds. Statutu i Regulaminu nie zajęła jeszcze stanowiska w omawianej sprawie, przedstawił jednak wstępne uwagi.

W dyskusji zajęto się głównie problemem, czy recenzja dorobku powinna być zatwierdzana przez senat uczelni recenzenta i czy recenzentami mogą być profesorowie placówek PAN. Stwierdzono, że w tym zakresie są różne unormowania na innych uczelniach. Sprawę odesłano na następne posiedzenie.

• Zaproszony na posiedzenie **prof. B. Licznerski** przedstawił w imieniu profesorów: **L. Jাকা, T. Lutego, J. Misiewicz, J. Sworakowskiego** i własnym powołanie Centrum Materiałów Zaawansowanych i Nanotechnologii. Stwierdził, że aktywność badawcza i dydaktyczna PWr powinna być konsolidowana wokół szerszych programów. Działania takie umożliwią skuteczny rozwój Uczelni. Zespół zamierza wspierać grupy badawcze projektujące i tworzące nowe materiały. W przyszłości planuje się rozwój nanotechnologii, a Centrum będzie zapleczem badawczym dla przemysłu. Rozbudowa Centrum zostanie przeprowadzona z rezerwy Uczelni na badania. W swoim programie działania nowa placówka ma współpracę z korporacjami przemysłowymi, opracowywanie wniosków badawczych, kształcenie doktorantów, stworzenie załóżki studiów interdyscyplinarnych (łączenie studiów w sekwencje, kształcenie kadry naukowej) i doradztwo.

Dr R. Radomski w imieniu Komisji ds. Statutu i Regulaminu zgłosił 9 zastrzeżeń do przedstawionego Komisji projektu regulaminu (część

S E N A T

z nich została uwzględniona w wersji przedstawionej Senatowi). **Prof. Licznarski** bronił poglądu, że na czele Centrum powinien stać dyrektor, a nie kierownik, nawet za cenę zmiany Statutu PWr., nie zgodził się, że niejasne jest pojęcie grupy badawczej ani że regulamin wprowadza specyficzną kategorię „inicjatorów powołania Centrum”.

Prof. R.Nowicki tradycyjnie wyraził wątpliwość co do nazwy Centrum i zgłosił zastrzeżenia co do pkt.5 (Mienie i finanse): czy „środki pochodzące z budżetu Uczelni” będą udziałami wnoszonymi przez poszczególne wydziały reprezentowane w Centrum, czy też będą pochodziły z odrębnej puli?

Dr M.Ciurla zauważył, że takiej sprawy nie należy przesądzać przed zakończeniem dyskusji o budżecie. Zgodził się też z **dr Radomskim**, że nie należy stwarzać regulaminu, w którym jedna grupa (inicjatorzy) nie podlega kadencyjności. Zapytał też, czy dyrektor/kierownik Centrum będzie pobierał pensję.

Prof. S.Chanas podkreślił walor pozycji naukowej osób dążących do powołania Centrum. Stwierdził natomiast, że gdyby każde centrum liczyło na środki z rezerwy rektora, trzeba by tę pulę bardzo zwiększyć. Zapytał, czy Komisja Regulaminowa nie mogła wypracować ramowego schematu regulaminu centrów.

Prof. J.Zdanowski stwierdził, że prezentowane Centrum ma charakter wyłącznie naukowy, podobny do istniejących niegdyś Programów Badawczych. Wyraził opinię, że z rezerwy prorektora można wyasygnować istotne środki, dzięki czemu nie zostaną one rozproszone.

Prorektor L.Jankowski zapytał o statutowe cele Centrum i zapowiadaną w projekcie regulaminu działalność gospodarczą. Jaką będą zasady wymienione w §2.3 zapraszania do współpracy grup badawczych spoza PWr? Należałoby jasno określić pochodzenie środków z budżetu Uczelni: albo z rezerwy władz Uczelni, albo – jeśli chodzi o dydaktykę – ze środków na ten cel.

Prof. J.Sworakowski odpowiedział, że co do funduszy – nie jest intencją organizatorów, by przejmując je samodzielnie, ale by je skanalizować, zintegrować i zaproponować merytoryczną ocenę wydatkowania i zysków. Przez „budżet Uczelni” należy rozumieć fundusze z rezerwy władz Uczelni, szczególnie Prorektora ds. Nauki. Natomiast trudno wyspecyfikować inne źródła i dotacje. Zapraszanie grup spoza PWr do współpracy powinno następować zgodnie z ogólnymi zasadami.

Prof. Licznarski dodał, że nie ma wątpliwości, że Centrum może występować do KBN o środki. Zakłada się też działalność gospodarczą, ale jest to bolesny problem, gdyż dotąd nie udało się określić uczciwych reguł. Organizatorzy Centrum chcą zachować prawa autorów, podjąć drobną produkcję elementów elektronicznych, ale ograniczając ich narzuty na Uczelnię.

Prorektor L.Jankowski zauważył, że centra nie są zwolnione z narzutów. **Prof. Licznarski** odparł, że takie myślenie jest szkodliwe, gdyż uniemożliwia wytworzenie dóbr. **Prof. Sworakowski** zapowiedział konkurs wniosków badawczych.

Prof. M.Piekarski powiedział, że sama „realizacja tematów badawczych” jest możliwa i bez Centrum. O co więc chodzi? **Prof. Sworakowski** był zdania, że o asocjacje grup badawczych. **Prof. Licznarski** przedstawił alternatywę: powołanie Centrum przy Wrocławskim Oddziale PAN. **Prof. Zdanowski** uznał, że Centrum jest

szansą na „rozwój selektywny”, tzn. wsparcie jednej grupy kosztem innych. Może w wyniku takiej operacji zniknie rezerwa prorektora, ale będą wielkie programy badawcze.

Prof. J.Świątek zauważył, że pół roku temu zabrakło dyskusji o strategicznych kierunkach rozwoju Uczelni.

W głosowaniu Senat zdecydował o powołaniu Centrum Materiałów Zaawansowanych i Nanotechnologii (27:5:13) oraz o powołaniu jego kierownika **prof. T.Lutego**.

Prof. Daniłowicz zaapelował, by na posiedzeniu Komisji Statutowej byli członkowie grupy inicjatywnej i władz rektorskich.

Dyr. A.Kaczkowski przedstawił sprawozdanie na temat wypadków przy pracy w 1997 roku. Ogółem 48 wypadków przy pracy lub traktowanych jako takie (27:5:13) oraz o powołaniu jego kierownika **prof. T.Lutego**. Wypadków poważnych jest niewiele, ale to one najbardziej rzutują na wynik statystyczny. W najbliższym czasie można spodziewać się zaostrzenia wymogów BHP. Ukazało się rozporządzenie (z 11.III.98) dotyczące obligatoryjnego szkolenia studentów przed zajęciami laboratoryjnymi, prowadzenia zajęć pod stałym nadzorem osoby przeszkolonej itd. Do wakacji zostaną przygotowane odpowiednie zarządzenia w tej sprawie.

Senat powrócił do sprawy budżetu. **JM Rektor** przedstawił podstawowe dane: kwota do podziału wynikająca z algorytmu (blisko 38 mln zł) to tzw. limit, ale MEN nie dostarcza 100%, a jedynie 96,1% środków na ten cel. Po uwzględnieniu regulacji i potrąceń PWr ma 38.850 tys. zł.

Potrzeby wydziałów wynikają z ilości etatów, ale bez nadgodzin. W tym roku jest to 44.800 tys. zł. Po uzupełnieniu przez Rektora dotacji o 2500 tys. (z innych źródeł) deficyt wydziałów wynosi 3.450 tys. zł. Na niedobór składają się też podwyżki inicjowane przez dziekanów (830 tys. zł). Osobne środki są przeznaczane na SJO, SWFiS, 3 filie (ok. 100 osób), Bibliotekę Główną przychodnię studentek etc. Pełna dotacja dydaktyczna wynosi w sumie 51.473 tys. zł.

Prof. M.Hardygora zapytała o zasadność skali wydatków osobowych poza wydziałami (27%). Jak wykazała jednak **p.Kwestor C.Palczak**, w tym dziale znajdują się place wszystkich sprzątaczek, portierów, więc nisko uposażonej, ale licznej grupy pracowników.

Prof. J.Zdanowski przypomniał, że tylko wydziały mogą kreować dodatkowe przychody Uczelni.

Prof. J.Świątek zapytał o możliwości wpływu na konstrukcję limitu. Przy coraz to tańszym studencie przeliczeniowym pole manewru jest ograniczone. Również **prof. R.Grząślewicz** zauważył, że dyskusję na temat budżetu należy rozpocząć z dużym wyprzedzeniem, gdyż już obecny system jest niewłaściwy. **Prof. J.Zdanowski** stwierdził, że zdecydowane działania spotykają się z odporem związków zawodowych.

Prof. R.Nowicki podkreślił potrzebę sformułowania priorytetów, zapytał o losy reform dydaktyczno-organizacyjnych z poprzedniej kadencji, a zwłaszcza usamodzielnienia wydziałów. Celem reformy były oszczędności. Natomiast gwałtownie malejąca dotacja w przeliczeniu na studenta jest antydydaktyczna.

Prof. J.Więckowska o uwzględnienie w budżecie funduszu pomocy poszkodowanym oraz studentom z Czeszceni. **Dr M.Ciurla** zaproponował, by za godziny ponadwymiarowe płacić

za pomocą umów zleceń. Zauważył też, że w wydzielonych jednostkach Uczelni koszty usług są najwyższe.

Prof. S.Chanas zapytał, czy pracownicy dziekanatów są płatni z kosztów wydziałowych i jak wydziały zapelniają luki finansowe.

Prorektor J.Zdanowski powiedział, że 4 z 7 wydziałów uzyskało bilans dodatni.

Dr A.Grzegorzczak dostrzegł duże różnice między zapotrzebowaniem na środki a propozycją podziału.

Prof. K.Wójs wezwał, aby nie rezygnować z samodzielności wydziałów i nie refundować deficytu wydziałom, które nie zadbały o dodatni bilans.

Dr M.Ciurla wyraził pogląd, że kolejnym tematem do dyskusji jest polityka remontowa i inwestycyjna.

Prof. J.Szafran zapytał, czy ustalenia budżetowe podlegają konkretnej procedurze, co spowodowało znaczne zwiększenie wydatków na rozbudowę SJO oraz czy to prawda, że w 1995 r. stan budżetu był dodatni (+6 mln zł).

Dyr. Kaczkowski odpowiedział, że rozbudowa SJO została znacznie przyspieszona (11 miesięcy zamiast 2 lat) – stąd różnice. Ograniczenia w remontach to dekapitalizacja bazy. MEN wycofało się z pełnego finansowania inwestycji.

Pani Kwestor przypomniała, że od 1994 r., kiedy to zaczęto stosować algorytm, Uczelnia miała niedobór środków na dydaktykę. Pokrywano braki z odsetek i dochodów własnych. W 1997 r. odnotowano niewielką stratę związaną z powodzią.

W głosowaniu Senat przyjął projekt podziału środków (30:3:5).

Pani Kwestor C.Palczak przedstawiła projekt planu rzeczowo-finansowego na rok 1998. Dokument dotyczy też działalności naukowo-badawczej. Założono tam planowy niedobór przekraczający 5 mln zł, gdyż należy się liczyć ze zwiększeniem środków z MEN.

Dr M.Ciurla poparł w imieniu Komisji Ekonomiczno-Finansowej propozycję Senat przyjął plan (34:0:4).

Odpowiadając na interpelację **dr A.Grzegorzczaka JM Rektor** stwierdził, że stosowane dwie kategorie są analogią do takich podziałów stosowanych np. do rektorów większych i mniejszych uczelni. U nas 5 wydziałów ma I kategorię, a 6 – II.

Odpowiedź na pytanie **prof. J.D.Rutkowskiego** zostanie udzielona w czerwcu.

JM Rektor poinformował o sprawach bieżących:

– opracowuje się program Święta Uczelni (15, a może 16.XI); zapewne weźmie w nim udział **J.Nowak-Jeziorański** ze względu na planowany jego doktorat h.c. na UW. Oczekiwany jest też prezydent **R.Kaczorowski**;

– 27 maja odbyło się Kolegium rektorów Uczelni Wrocławia i Opola. Omawiano problem zaleconych przez MEN badań kandydatów na studia, ale będzie nas to dotyczyło dopiero przy następnej rekrutacji;

– odbyło się kolejne posiedzenie KRPUT w Koszalinie; wiele mówiono o projektach zmiany ustawy o KBN. Społeczność akademicka krytykuje nadmierną rolę szefów zespołów badawczych KBN,

– jak co roku główny inspektor pracy ogłosił konkurs na pracę dyplomową dotyczącą BHP.

Następne posiedzenie Senatu 25 czerwca o godz. 9.15

Nowo mianowani profesorowie z Politechniki Wrocławskiej



Tomasz Strzelecki

Prof.dr hab.inż. Tomasz Strzelecki urodził się w 1945r. w Częstochowie. Od sierpnia 1945r. jest mieszkańcem Wrocławia. W roku 1962 ukończył III Liceum im. Adama Mickiewicza we Wrocławiu, po czym podjął studia na Wydziale Budownictwa Politech-

niki Wrocławskiej na kierunku *konstrukcje budowlane*. W roku 1963 przeniósł się na nowo utworzony na tym wydziale kierunek teorii konstrukcji, który to kierunek był tworzony w ramach SPPT (Studium Podstawowych Problemów Techniki), prekursora powstałego później WPPT. W czasie studiów interesował się szczególnie zagadnieniami matematyki, mechaniki i reologii.

2 stycznia 1968r. został przyjęty na staż asystencki do Katedry Fundamentowania prowadzonej przez znanego dobrze na naszej uczelni prof.dr hab.inż. Igora Kisiela, członka rzeczywistego Polskiej Akademii Nauk i ma nadzieję, że zalicza się do uczniów Szkoły Naukowej przez Niego utworzonej. Po reorganizacji uczelni prof. Tomasz Strzelecki rozpoczął pracę w Instytucie Geotechniki i tu pracuje do chwili obecnej. Odbył kilka staży naukowych, w tym na Politechnice Poznańskiej (czego efektem był doktorat w zakresie mechaniki gruntów i fundamentowania) oraz w Instytucie Mechaniki na uniwersytecie w Grenoble. Dzięki nawiązanej tam współpracy powstał szereg publikacji z zakresu teorii

ośrodków niejednorodnych i teorii homogenizacji, w tym praca habilitacyjna obroniona w 1982r. Lata 1982-89 spędził (z kilkumiesięczną przerwą) poza granicami kraju, w tym 5,5 roku na kontrakcie na Uniwersytecie w Annabie w Algierii i pół roku na kontrakcie profesora nadzwyczajnego na Uniwersytecie w Grenoble (Francja).

Większość prac naukowych prof. Tomasz Strzeleckiego dotyczy opisu matematycznego procesów zachodzących w niejednorodnych wielofazowych ośrodkach porowatych.

Od 1992r. prof. Tomasz Strzelecki zajął się *systemami informacji przestrzennej*. Utworzył zespół badawczy zajmujący się tą tematyką w Instytucie Geotechniki. Od 1992r. zarządza ponadto firmą BIPROGED SA wdrażającą te systemy w administracji państwowej i samorządowej oraz w przemyśle. W latach 1980-81 pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Oddziałowej i członka Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność na Politechnice Wrocławskiej.

Jest żonaty, ma troje dzieci (dwie córki i syna) oraz od niedawna wnuka. □

Nagroda naukowa Fundacji im. Aleksandra von Humboldta dla prof. Tadeusza Łobosa



Wiosną br. prof. Tadeusz Łobos z Wydziału Elektrycznego otrzymał prestiżową niemiecką nagrodę naukową Fundacji im. Aleksandra v. Humboldta. Nagroda ta jest przyznawana od 1972 roku. Początkowo przyznawano ją tylko uczonym z USA, a od roku 1982 także naukowcom z innych krajów. Jednym z celów nagrody jest wspieranie dalszej współpracy laureatów z

niemieckimi instytucjami naukowymi. Jest ona przyznawana naukowcom o uznanej pozycji międzynarodowej, w zasadzie profesorom zwyczajnym. Wcześniejsza współpraca laureata z uczonymi niemieckimi nie jest wymagana. Wnioskodawcą może być uznany naukowiec niemiecki. W każdym przypadku Fundacja zasięga opinii siedmiu naukowców z całego świata (czterech spośród nich proponuje wnioskodawca). Nagroda wynosi 20.000-150.000 DEM. Może ona być wypłacona w 12 miesięcznych ratach w ciągu pięciu lat.

W latach 1982-1996 Nagrodę Humboldta otrzymało 16 Polaków, przedstawicieli nauk ścisłych, przyrodniczych i humanistycznych. Tegoroczny laureat prof. Tadeusz Łobos jest pierwszym przedstawicielem wrocławskiego środowiska naukowego, który otrzymał tę nagrodę.

Prof. Tadeusz Łobos 22 lata temu był stypendystą Fundacji Humboldta. Zajmuje się on zastosowaniami cyfrowego przetwarzania sygnałów i sztucznymi sieciami neuronowymi w elektrotechnice i automatyce. W tej dziedzinie prof. Tadeusz Łobos opracował kilka metod, które zdo-

były popularność. Niektóre z nich w literaturze niemieckiej zostały nazwane jego nazwiskiem. W ramach programu TEMPUS był też koordynatorem projektu „Cyfrowe przetwarzanie sygnałów w elektrotechnice”, w ramach którego na Politechnice Wrocławskiej powstało nowoczesne laboratorium naukowo-dydaktyczne.

Od wielu lat prof. Tadeusz Łobos współpracuje z uczonymi niemieckimi. Przez cztery lata przebywał na kontrakcie na uniwersytecie w Norymberdze. Często też (zwłaszcza latem) wyjeżdża do Niemiec na krótsze pobyty związane z pracą naukową. W ciągu ostatnich 15 lat był głównym wykonawcą czterech projektów badawczych finansowanych przez Niemiecką Wspólnotę Badawczą. Od pięciu lat współpracuje ze znanym niemieckim uczonym prof. Hansem Jürgenem Koglinem z Uniwersytetu Saarland. Właśnie prof. Koglin był wnioskodawcą w sprawie przyznania nagrody Humboldta prof. Tadeuszowi Łobosowi.

Prof. Tadeusz Łobos, wśród licznych publikacji, zamieścił wiele artykułów w niemieckich czasopismach naukowych. □

Doktorat honoris causa dla prof. Mariana Cegielskiego

Dokończenie ze strony 3

Działający na uczelni Wydział Energetyczny ma m.in. Katedrę Elektrotechniki i Zasilania Przedsiębiorstw Przemysłowych, która odpowiada swoim profilem naukowym Instytutowi Energoelektryki PWr. Jej tematyka badawcza obejmuje elektroenergetykę przemysłową oraz systemy i sieci elektroenergetyczne. Katedra dysponuje dużą ilością aparatury analogowej, tak pożytecznej w dydaktyce, a na polskich uczelniach często wypieranej przez sprzęt komputerowy. Kadra, która charakteryzuje się dobrą wiedzą teoretyczną, jest chętna do współpracy ze stroną polską. Niestety napotyka to na ograniczenia finansowe. Wydział Elektryczny PWr nie traci nadziei – może uda się zdobyć na ten cel grant z KBN?

Prof. Marian Cegielski od dłuższego czasu współpracuje z Ukraińską Akademią Nauk, zwłaszcza z prof. Igozem W. Żeżelen-

ką, który obecnie pełni też funkcję rektora Uniwersytetu Technicznego w Mariupolu. Obaj są współautorami publikacji z dziedziny sieci elektroenergetycznych. W 1996 roku prof. Żeżelenko był w Komitecie naukowym konferencji MEPS '96, uczestniczył również w obchodach 50-lecia Politechniki Wrocławskiej i jej Wydziału Elektrycznego. Obaj uczeni spotykają się w naukowych komitetach konferencji zajmujących się jakością i niezawodnością sieci elektroenergetycznych.

Wyjazd prof. M. Cegielskiego na Ukrainę miał uroczystą oprawę. Towarzyszyli mu: były dziekan Wydziału Elektrycznego dr hab. inż. Bogdan Synal, prof. nzw. i prof. hab. dr inż. Marian Sobierajski, dyrektor I-8 reprezentujący jednocześnie Jego Magnificencję Rektora PWr. Goście byli serdecznie witani, już na lotnisku, przez władze uczelni i miasta.

Uroczystość w auli Uniwersytetu obejmowała wystąpienia rektora, burmistrza i prof. Mariana Sobierajskiego. Następnie dziekan Wydziału Elektrycznego jako promotor przedstawił sylwetkę doktoranta. Po wręczeniu dyplomu przez prof. I. W. Żeżelenkę (zdj.) wystąpił chór, który odśpiewał po łacinie (!) *Gaudeamus*. Tematem wygłoszonego następnie po ukraińsku wykładu prof. Cegielskiego (zdj.) była restrukturyzacja elektroenergetyki, a w szczególności systemu elektroenergetycznego. (Obszerny skrót tekstu wykładu zamieszczamy odrębnie). Doktorant otrzymał liczne gratulacje i kwiaty, a na zakończenie zespół kameralny (patrz zdjęcie) dał koncert muzyki klasycznej.

Dalszy pobyt polskich gości stał również pod znakiem wielu atrakcji: koncerty artystów przybyłych aż z Doniecka, przejażdżki jachtem po Morzu Azowskim i liczne spotkania. Polacy mieli okazję zaobserwować zachodzące zmiany, m.in. zwiedzili jedną z zbudowanych ostatnio dwóch wspaniałych cerkwi.

Obie strony wyraziły chęć rozwijania dalszych kontaktów i współpracy naukowej.

(mk)

Skrót wykładu doktora honoris causa Nadazowskiego Państwowego Uniwersytetu Technicznego prof. zw. dr hab. inż. Mariana Cegielskiego

1. Wstęp

Tematem mojego wystąpienia będą problemy restrukturyzacji elektroenergetyki, a w szczególności systemu elektroenergetycznego.

Na świecie nasilają się tendencje i kon-

międzynarodową konkurencję i stworzyło wspólny rynek energii elektrycznej.

Główną przyczyną wprowadzenia konkurencyjnego rynku energii elektrycznej były różnice cen energii elektrycznej oraz niedostatek środków publicznych dla rozwoju energetyki. Pierwsza przyczyna była bodźcem dla wprowadzenia reform w USA, a druga jest mocno osadzona w polskiej rzeczywistości.

Do głównych cech Dyrektywy Unii Europejskiej otwierającej wewnętrzny rynek energii elektrycznej należą:

elektroenergetycznych oraz

- rozwój nowoczesnych technologii.

Wprowadzenie polityki energetycznej opartej na konkurencji rynkowej jest nieuniknione, bowiem przyniesie korzyści, a mianowicie: obniżenie cen energii elektrycznej, właściwe wykorzystanie źródeł energii, dostęp do alternatywnych źródeł, poprawę jakości dostaw (przez wybór dostawcy przez odbiorcę), poprawę ochrony środowiska, przerzucenie ryzyka z odbiorcy na dostawcę energii elektrycznej.

Restrukturyzacja elektroenergetyki

kretne działania na rzecz deregulowania sektora energetycznego i tworzenia konkurencyjnego rynku energii.

Polska ustanowiła już nowe prawo energetyczne, które otwiera ramy prawne dla konkurencyjnego rynku energii. Najbardziej rozwinięte kraje świata o największym zużyciu energii elektrycznej przypadającej na mieszkańca, jak USA czy też Kanada, deregulują swoją dotychczas silnie zintegrowaną energetykę. W 1996 roku 15 krajów Unii Europejskiej jednogłośnie uzgodniło otwarcie swoich rynków energii elektrycznej na

- konkurencja producentów energii elektrycznej,

- rozdzielenie produkcji, przesyłu i dostawy energii,

- konkurencja w zakresie dostaw energii.

A oto krótki obraz obecnych przemian, ich przyczyn i skutków oraz dominujących trendów, które są wyznaczane przez następujące czynniki:

- powstawanie wielkich organizmów o zasięgu kontynentalnym, określane mianem globalizacji,

- restrukturyzacja i prywatyzacja sektorów

2. Ocena stanu istniejącego i występujące przemiany

Oto wady i zalety stanu istniejącego:

Wady obecnego systemu: ukryte dofinansowywanie czyli nieprzejrzystość kosztów, przewymiarowanie systemu, nieefektywność, arbitralność decyzji inwestycyjnych, konsekwencje ryzyka decyzji niesłusznych przerzucane na odbiorców.

Zalety obecnych systemów elektroenergetycznych: jasno sprecyzowane cele, do

Dokończenie na stronie 10

Dokończenie ze strony 9

pracowane algorytmy i procedury, przyzwyczajenie i nawyki pracowników energetyki, łatwość zapewnienia marginesu bezpieczeństwa w podsystemach, nie dotyczy to jednak wielkich systemów połączonych.

Na drodze do rynku energii elektrycznej występują trzy charakterystyczne etapy:

Etap pierwszy – scentralizowany model hierarchiczny. W modelu tym nie występują elementy konkurencji, ceny ustalane są centralnie, występuje brak dostatecznej motywacji do efektywności gospodarowania oraz mogą występować błędne decyzje inwestycyjne.

Etap drugi – rynek hurtowy energii elektrycznej jako forma pośrednia. W tym przypadku występuje rozbitcie na podprocesy wytwarzania, przesyłu i rozdziału energii elektrycznej oraz nadawanie podmiotom w tych obszarach odrębności organizacyjno-prawnej, wprowadzane są elementy gry rynkowej, występuje prawo wejścia nowych graczy czyli możliwość dostępu strony trzeciej, występują również ograniczenia technologiczne, a także monopolistyczna pozycja przesyłu energii, powstaje nowe prawo energetyczne i urzędy regulacyjne, występują wahania cen energii elektrycznej, przy czym ceny te mają tendencje wzrostowe.

Ten etap restrukturyzacji elektroenergetyki ma obecnie miejsce w Polsce.

Etap trzeci – pełny detaliczny rynek energii elektrycznej. Aktualnie nigdzie jeszcze nie ma tego ostatniego etapu restrukturyzacji z pełnym otwarciem rynku. Istnieją jednak scenariusze, w których każdy odbiorca negocjuje ceny, zależne od jakości energii elektrycznej, a także wybiera w czasie rzeczywistym producentów i dostawców energii elektrycznej. Również w tym przypadku, tak idealnym z punktu widzenia rynku, względy systemowe będą narzucać określone ograniczenia. Dopiero ten etap jako wyraz pełnej konkurencji ma przynosić korzyści odbiorcom energii elektrycznej.

3. Problemy przyszłościowe

Przyszłość przyniesie rozwój nowoczesnych technologii w systemach elektroenergetycznych, a zatem wzrost zastosowania układów elastycznego przesyłania prądu przemiennego zwanego FACTS wykorzystujących układy energoelektroniczne. Pierwsze tego typu układy pojawiły się ponad ćwierć wieku temu, stwarzając możliwości bardzo szybkich oddziaływań na procesy zachodzące w stanach nieustalonych (przejściowych) występujących w systemach elektroenergetycznych.

Do problemów kluczowych należeć będą:

• decentralizacja struktury

Podział tradycyjnych monopolii na wiele niezależnych wytwórców, na przesył i na

podmioty dystrybucyjne wyznacza trend, który będzie kontynuowany. W nowych warunkach zachodzi potrzeba zdefiniowania podzadań i struktury prowadzenia pracy systemu elektroenergetycznego.

• udział w sterowaniu

Istnieje pytanie, jak można dzielić wspólną odpowiedzialność za właściwe sterowanie systemami i jak dokonywać rozdziału tej odpowiedzialności pomiędzy podmiotami rynku. Niezbędne będzie oszacowanie kosztów sterowania i zarządzania systemami i przesyłem.

• nadzór

Udostępnienie sieci elektroenergetycznej dla stron trzecich w zakresie wytwarzania energii i w konsekwencji wzmocniona konkurencja wymagać będzie bieżącego śledzenia wytwarzania i poboru mocy przez odbiorców. Trzeba będzie zastosować monitoring i czynną koordynację, dokonywane przez operatorów systemu.

• bezpieczeństwo i niezawodność

Konieczna jest rewizja kryteriów jakości energii elektrycznej dostarczanej odbiorcom i niezawodności pracy systemów elektroenergetycznych. Prawdopodobnie rozwiązanie będzie kompromisem pomiędzy dotychczasową praktyką a zaletami rynku energii. Chociaż obecnie niezawodność jest satysfakcjonująca, to zdarzają się wielkie awarie systemowe. Istnieje pytanie, jak wprowadzić liberalny rynek energii, nie tracąc nic z bezpieczeństwa pracy systemu elektroenergetycznego.

4. Wielkie awarie systemowe i ich skutki

Studia raportów z ostatnich awarii systemowych wskazują jednoznacznie, że wyczerpały się już formuły i zalecenia prowadzenia ruchu i obrony systemu elektroenergetycznego. Systemy połączone w swym rozwoju zaszły już tak daleko, że rewizji wymaga praktyka.

W awariach systemowych, oprócz prozaicznych przyczyn, występowały również inne czynniki:

- mocno obciążone sieci przesyłowe, przy dodatkowym dużym transferze energii znalazły się w stanie naruszenia marginesu bezpieczeństwa dla stanów przejściowych;

- utrata stabilności napięciowej przy niedostatecznej znajomości zjawiska lawiny napięć, nabrała kluczowego znaczenia we współczesnych systemach połączonych, szczególnie przy tranzycie dużej mocy na wielkie odległości;

- rozległość obecnych systemów połączonych, a także istniejące połączenia systemów separującymi przesyłami stałoprądowymi, – utrudniają objęcie informacji dotyczących całości zdarzeń. Brak jest całościowego monitoringu wielkiego systemu połączonego, co uniemożliwia wcześniejszą identyfi-

kację zdarzeń i zapobieganie dalszemu ich rozwojowi;

- niewłaściwe działanie zabezpieczeń lokalnych, a przede wszystkim nie najlepsza ich koordynacja;

- wreszcie niedostatki systemów informatycznych w dyspozycjach mocy: ich niewydolność, niekompatybilność, niemożność szybkiej wzajemnej wymiany informacji i szereg innych niedostatków.

Zauważone przy analizach wielkich awarii systemowych problemy stanowią pomocną wskazówkę do sformułowania kierunków rozwoju perspektywicznych badań naukowych.

5. XXI wiek w systemach elektroenergetycznych

Większość argumentów ekonomicznych, przemawiających za wprowadzeniem rynkowych reguł, jest teoretycznie poprawna i trudna do negowania, zaś szereg oczekiwań jest w ogóle bezspornych. Ale istnieją argumenty przeciwko liberalizacji, do których zaliczyć należy dwa fakty:

- najzagorzalszymi zwolennikami są ekonomiści, bądź osoby nie znające dostatecznie specyfiki przesyłu energii elektrycznej. Nawet jeśli założyć dostępność pewnych form magazynowania tej energii, to nie wydaje się, aby w spostrzeganej perspektywie ich znaczenie miało poziom systemowy,

- forma pełnego, detalicznego rynku energii elektrycznej nie wydaje się bliska, bowiem sprzeciw może budzić wiele rozwiązań stanu transformacji. Istnieje obawa, że monopol zostanie zastąpiony mniejszymi monopolami, a rozwiązania pseudorynkowe wypaczać będą atrakcyjne zalety wolnej konkurencji i podmiotowości użytkowników energii elektrycznej.

Można wskazać **kluczowe zagadnienia** i czynniki, które będą miały wpływ na sterowanie systemami elektroenergetycznymi w XXI wieku:

- rewizja filozofii sterowania systemami, w tym także zdefiniowania pojęcia systemu wydzielonego, zdolnego do pracy niezależnej.

- dekompozycja tradycyjnego systemu elektroenergetycznego na podsystemy generacji, przesyłu i dystrybucji prowadzić będzie do dekompozycji tradycyjnej formuły usług sieciowych i będzie wymagać zdefiniowania cząstkowych celów i kryteriów.

- nowa forma odpowiedzialności za system jako całość, a także koordynacja usług systemowych, które będą mogły być wykorzystywane nie tylko wewnątrz systemu.

- niezawodne systemy monitoringu, zbierania i kontroli danych systemowych.

- zadania koordynacyjne wymagające zaawansowanych metod ich przetwarzania i to nie tylko w trybie off-line ale także on-line.

Analizy wielkich awarii systemowych z zasady prowadzą do wniosków i zaleceń, które stają się standardami na wiele następnych lat. **Zalecenia** wynikające z analiz ostatnich awarii wskazują nowe potrzeby:

- oprogramowanie systemowe musi być rozbudowane o sprawdzone procedury modelowania systemu w czasie rzeczywistym oraz o skuteczne programy doradztwa dyspozytorskiego. Wymaga to rewizji metod treningu i symulacji systemu.

- konieczność opracowania nowej filozofii i praktyki zabezpieczeń. Chodzi tu o całkowicie nowe podejście do zabezpieczeń zintegrowanych, których koordynacja dynamiczna pozwoli w czasie rzeczywistym nie tylko chronić poszczególne elementy, ale również realizować funkcje obrony systemu jako całości.

- potrzeba standaryzacji w wielu dziedzinach, a mianowicie: kryteriów prowadzenia ruchu, baz danych i systemów zbierania, przesyłu oraz rejestracji informacji, metod symulacyjnych i metod oceny bezpieczeństwa oraz danych i metod planowania pracy systemu elektroenergetycznego.

6. Podsumowanie

- W systemach elektroenergetycznych zachodzą wielkie zmiany. Zmiany te dokonują się zarówno wewnątrz systemów jako naturalna konsekwencja ich rozwoju jak i w nowoczesnych technologiach, ale także wymuszane są z zewnątrz przez urynkowanie i demonopolizację elektroenergetyki oraz zastrzające się kryteria ochrony środowiska.

- Systemy, jak wydaje się, osiągnęły pewne bariery rozwojowe. Bezpieczne prowadzenie pracy systemów wymaga opracowania nowych zasad współpracy międzysystemowej, nowych metod i kryteriów w celu szybszego przywracania pełnego zasilania w stanach poawaryjnych.

- Obecnie nie ma dziedzin gospodarki i życia, które nie zależałyby od elektroenergetyki. Energia stanowi istotny składnik gospodarki, a zatem poszukiwanie sposobów obniżania jej ceny to cel godny uwagi. Tego wymaga konkurencyjny rynek handlu światowego.

- W zakresie sterowania systemami elektroenergetycznymi zauważa się poglądy kwestionujące zasadność sterowania systemem w oparciu o bardzo ściśle utrzymywane częstotliwości, bowiem nowoczesne odbiorniki pozwalają na znacznie większą tolerancję zakresu zmian parametrów jakości energii elektrycznej.

- Globalizacja handlu międzynarodowego powoduje, że poszczególne regiony świata przywiązują ogromną wagę do konkurencyjności, a elektroenergetyka jest najczęściej jednym z ostatnich monopolii. Niższe ceny energii to lepsza pozycja na konkurencyjnym rynku wymiany międzynarodowej.

- Udział podmiotów niezależnych w rozbudowie sieci i stacji elektroenergetycznych.

- Zabezpieczenia prawne przed fuzjami firm, nieformalnymi porozumieniami przeciw konkurencji oraz tendencjami monopolistycznymi.

- Problem uzyskania akceptacji środowisk lokalnych dla nowych inwestycji.

- Szczególnego znaczenia nabiera problem zwiększania efektywności po stronie popytowej (filozofia DSM).

- Magazynowanie energii elektrycznej w różnych formach. Rozwiązanie tego problemu na skalę systemową, mogłoby całkowicie zmienić logikę sieci elektroenergetycznych, jako nie tylko struktur transportowych.

- Rozbudowa systemów informatycznych w aspektach przesyłu, dostępu i przetwarzania. Modelowanie systemów w czasie rzeczywistym. Bieżąca symulacja możliwych zdarzeń w systemie oraz komputerowe systemy sterowania dyspozytorskiego muszą być rozwijane w kierunku autentycznych funkcji doradczych.

7. Zakończenie

Warunkiem sukcesu jest intensywna koncentracja wysiłków i obranie właściwej perspektywy. Bowiernie uchwycić złożony problem można tylko wtedy, gdy pragnie się rozwiązania tego problemu i gdy obierze się właściwą perspektywę. Być zbyt blisko problemu to tak jak widzieć drzewa, nie widząc lasu.

Czy potrafimy skutecznie wykorzystać to, co już obecnie oferuje nam technika i technologia, czy wzrośnie efektywność sektora elektroenergetycznego, czy zapewniona zostanie bezpieczna i niezawodna praca systemu elektroenergetycznego? Pokaże to przyszłość, i to z pewnością nie tak bardzo odległa. □



JERZY GIEDROYC doktorem honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego

18 maja br. w Stacji Naukowej PAN w Paryżu odbyła się uroczystość nadania doktoratu honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego wydawcy paryskiej „Kultury” Jerzemu Giedroycowi. Otrzymał on to wyróżnienie za zasługi dla Rzeczypospolitej Polskiej i rozwój myśli niezależnej. Inicjatywa nadania tego szaczonego tytułu powstała na Wydziale Prawa i

Administracji UW. Promotorem doktoratu honoris causa był prof. Karol Jońca z Wydziału Prawa i Administracji UW. W uroczystości uczestniczył rektor UW, prof. R. Duda, przedstawiciele Wydziału Prawa i Administracji. Obecni też byli ambasador RP w Paryżu S. Meller, wiceminister EN J. Zdrada oraz ambasadorowie Litwy i Ukrainy. □

Jerzy Giedroyc urodził się w 1906 roku.

Ukończył prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Po studiach był redaktorem "Buntu Młodych", przekształconego później w przedwojenny tygodnik "Polityka". Jednocześnie pracował jako urzędnik ministerialny. W czasie wojny przez rok pełnił funkcję sekretarza ambasadora Raczyńskiego w Bukareszcie, skąd udał się do Palestyny. Po wstąpieniu do Brygady Karpackiej walczył pod Tobrukiem. Po wojnie wraz z przyjaciółmi założył Instytut Literacki, który wydaje miesięcznik "Kultura".

Profesor Ilya Prigogine doktorem honoris causa Politechniki Wrocławskiej

Prof. Ilya Prigogine, laureat Nagrody Nobla z chemii w roku 1977, jest niezwykle bogactwem zainteresowań doprowadziło dowodząc osiągnięć w zakresie termodynamiki, fizyki statystycznej układów złożonych, chemii fizycznej, biofizyki, zarządzania ruchem, a także naukach społecznych i teorii poznania. Jego fundamentalne badania z zakresu fizyki nierównowagowej otworzyły drogę do powstania nowej dziedziny nauki: teorii układów złożonych.

Ilya Prigogine urodził się w Moskwie 25 stycznia 1917 roku, a więc krótko przed rewolucją. Jego ojciec Roman Prigogine był inżynierem chemikiem na Politechnice Moskiewskiej. Rodzina opuściła Rosję w 1921r. i wyemigrowała najpierw do Niemiec, a w 1929r. osiadła na stałe w Brukseli.

Studia wyższe ukończył na Université Libre de Bruxelles (ULB), uzyskując licencjat z nauk chemicznych (1939). Stopień doktora nauk chemicznych uzyskał w roku 1941, stopień Agregé de l'Enseignement Supérieur z chemii fizycznej w 1945 roku, profesorem ULB zostaje już w roku 1947. Pełni funkcję dyrektora Międzynarodowych Instytutów Solwaya od 1959 r. oraz dyrektora Center for Studies in Statistical Mechanics (obecnie im. I. Prigogine'a) na University of Texas, Austin od roku 1969. W latach 1961-66 był profesorem University of Chicago. Jego żoną od 1961r. jest Polka, pani Marina Prokopowicz, z zawodu inżynier. Prof. Prigogine cieszy się ogromnym autorytetem międzynarodowym, o czym świadczą nadane mu przydomki: *poet of thermodynamics* oraz *the grandfather of chaos theory*. Jako noblista zajmuje też wyjątkową pozycję w Belgii. Król Belgii nadał mu tytuł szlachecki w 1989r.

Interesując się głęboko archeologią, sztuką i historią wniósł do nauk podstawowych ideę integracji odległych dziś dziedzin wiedzy, jakimi są biologia, fizyka, chemia, jak i przenikania się metod badawczych z nauk statystycznych oraz z nauk społecznych. Stworzył w Brukseli światowej sławy interdyscyplinarną gru-

pę (*Brussels School*) pracując nad konsekwencjami jego teorii w tak oddalonych tematach jak zachowanie społeczne kolonii mrówek, reakcje dyfuzyjne w układach chemicznych, procesy dyssypatywne w kwantowej teorii pola, martyngało-

we wersje procesów nieodwracalnych, chaos w układach dynamicznych i modelowanie systemu komunikacyjnego Brukseli. Otrzymał nagrodę Nobla za prace nad strukturami dyssypatywnymi powstającymi w wyniku nieliniowych procesów w układach nierównowagowych.

Głównym tematem badań Prigogine'a było zrozumienie roli czasu w naukach fizycznych i biologicznych. Jego wyniki przyczyniły się istotnie do poznania procesów nieodwracalnych, w szczególności w układach dalekich od stanu równowagi. Jego pionierskie badania struktur dyssypatywnych zawarte w monografii „Introduction to Thermodynamics of Irreversible Processes” (1954) zainspirowały wielu uczonych na całym świecie do sys-



tematycznych badań układów biologicznych.

Zrozumienie roli produkcji i ewentualnego wzrostu entropii w zjawiskach nierównowagowych stało się naukowym posłannictwem Prigogine'a, poczynając od jego słynnej (również ze zwięzłości) rozprawy doktorskiej – pisze prof. dr hab. Piotr Garbaczewski. – Drugie prawo termodynamiki i wynikające z niego (wskutek przyjęcia dziewiętnastowiecznej termodynamiki równowagowej za ostateczną teorię) przekonanie o czekającej wszechświat śmierci cieplnej jest wsparte wiarą, że fluktuacje implikują wyłącznie nieodwracalny nieporządek. W istocie klasyczna termodynamika jest teorią destrukcji wszelkich struktur: sfilmowany proces stłuczenia szklanki, jeśli odtworzyć film w przeciwnym kierunku, daje zjawisko nierealizowalne w otaczającej nas rzeczywistości, co jest zgodne z drugą zasadą termodynamiki. A przecież taśmowa produkcja tychże szklanek w hutach szkła jest równie zgodna z tą samą zasadą.

Prigogine podjął problem drugiego prawa termodynamiki w sytuacji nierównowagowej, by zrozumieć, jak złożone układy (w tym organizmy żywe) mogą spontanicznie powstawać ze stanów o małym stopniu uporządkowania i następnie podtrzymywać swoje istnienie wbrew ogólnej tendencji wzrostu entropii. Odpowiedzią Prigogine'a było pokazanie, że jeśli tylko układ otrzymuje energię i materię z otoczenia i jeśli prawa tym rządzące mają charakter nieliniowy (i dyssypatywny), możliwym jest następstwo okresów niestabilności, po których nadchodzą fazy samoorganizacji prowadzące do takiej złożoności w zachowaniu układu, której właściwości są niemożliwe do przewidzenia metodami tradycyjnymi. Co więcej, stopień niepewności takich zachowań (ich nieprzewidywalność połączona z niepowtarzalnością) prowadzi do konkluzji, że tylko wnioskowanie statystyczne zachowuje ważność w opisie takich układów.

Stąd w prygoginowskim „słowniku złożoności” pojawiły się problemy bifurkacji i łamania symetrii jako efekt niestabilności układów, naturalne tendencje dużych układów do przechodzenia w stany o zarówno deterministycznym, jak i nieprzewidywalnym zachowaniu (tj. dalszej ewolucji), zróżnicowanie form losowości wykazywanej przez układy o dynamicznej skądinąd deterministycznej. Jedno-

znaczne rozróżnienie między szansą i koniecznością (problem podniesiony przez innego noblistę – genetyka J. Monoda) jest niemożliwe do utrzymania w świecie zjawisk nieliniowych z dala od obszarów równowagi.

Pewność musi towarzyszyć niepewności, losowość determinizmowi, łącznie z uniwersalną tendencją do łamania symetrii w czasie, a więc nieodwracalnością i ponadto – sporadycznością oraz wyjątkowością (czy nietypowością) wielu zjawisk.

Pozwala to zrozumieć, dlaczego w latach siedemdziesiątych powstały monumentalne rozważania (Prigogine, Misza i Courbage) na temat teorii nieodwracalności rozumianej jako mechanizm przejścia od odwracalnego w czasie klasycznego układu dynamicznego do nieodwracalnego układu termodynamicznego. Prigogine związał tu nieodwracalność z wyjątkowo znaczącą niestabilnością dobrze znanych matematykom tzw. SKS – układów dynamicznych.

Dla każdego takiego układu można znaleźć pewien operator (zwany operatorem S Lambda S), który przekształca grupę unitarną opisującą dynamikę w mocną półgrupę charakteryzującą dynamikę układu mierzenia tzw. czasem wewnętrznym – charakterystyką „odległości” dowolnego stanu nierównowagowego od stanu równowagi, do której dąży ewoluujący układ fizyczny. Konsekwentnie kontynuując ten program badawczy Prigogine postawił problem takiego przeformułowania praw fizyki, by łamanie symetrii w czasie (całkowicie obce mechanice Newtona, jak i współczesnej teorii kwantów) stało się ich naturalnym składnikiem. Stąd wyłoniła się seria prac o tzw. liouvillo wskim uogólnieniu mechaniki kwantowej, projekt badawczy w trakcie powstawania, który konsekwentnie zamyka drogę stwierdzeniom pewnym, zastępując je wyłącznie przez (probabilistyczną lub chaotyczną) niepewność.

Prof. Ilya Prigogine jest autorem lub współautorem 15 książek, tłumaczonych na wiele języków, ponad 350 publikacji, laureatem najznakomitszych nagród międzynarodowych. Jest członkiem ponad 60 narodowych lub międzynarodowych akademii i towarzystw. Aż 45 uniwersytetów na całym świecie obdarzyło go swoimi honorowymi wyróżnieniami, w tym Uniwersytet Jagielloński w 1981r. Trzy jego najgłośniejsze książki to:

• *Order out of Chaos* (z Isabelle Sengers, 1979),

• *From Being to Becoming – Time and Complexity in the Physical Sciences* (1980)

• *Exploring Complexity* (z G. Nicolisem, 1989).

Prof. Prigogine kilkakrotnie odwiedzał Polskę. Powszechnie znane są jego związki z Krakowem i Warszawą. Jego kontakt ze środowiskiem wrocławskim datuje się od 1984r. i zaczął się od serii prac dr hab. Marka Rybaczuka, dr hab. Zdzisława Suchaneckiego, prof. Aleksandra Weron a i dr hab. Kariny Weron, prof. z zakresu teorii Prigogine'a układów nieodwracalnych. To spowodowało nawiązanie bliższych kontaktów pomiędzy Brukselą i Politechniką Wrocławską. M.in. prof. Prigogine był recenzentem rozprawy habilitacyjnej dra Suchaneckiego przeprowadzonej na Wydziale PPT w 1992r.

To dzięki osobistemu poparciu prof. Prigogine'a Polska była organizatorem międzynarodowej konferencji *Nonlinear Dynamics, Chaotic and Complex Systems*, Zakopane, 7-12.1995, pod protektoratem DG XII Unii Europejskiej. W komitecie organizacyjnym, w którym była cała plejada sław z prof. Prigogine'em na czele, matematykę polską reprezentowali prof. Andrzej Lasota i prof. Aleksander Weron.

Liczna szkoła przedstawicieli szkoły brukselskiej z prof. T. Antoniou na czele przyczyniła się do sukcesu XXXI Szkoły Zimowej z Fizyki Teoretycznej *Chaos – the Interplay between Stochastic, Classic and Quanta* zorganizowanej w Karpaczu 13-24.02.1995 przez Instytut Fizyki Teoretycznej Uniwersytetu Wrocławskiego i Centrum Metod Stochastycznych im. H. Steinhausa Politechniki Wrocławskiej.

Na zaproszenie prof. Prigogine'a dr hab. Z. Suchanecki odbył kilkuletni staż w Instytutach Solway, a obecnie jest w Brukseli koordynatorem kontraktu ECRU 002. Wiele osób z Politechniki Wrocławskiej gościło wielokrotnie w Brukseli. Dzięki tej współpracy również młodzi pracownicy Politechniki Wrocławskiej dr Marcin Kotulski i mgr Szymon Mercik zostali zaproszeni przez prof. Prigogine'a do prezentacji komunikatów na dużej konferencji *Second Brussels Meeting on Integrability and Chaos of Discrete Systems*, Bruksela 2-6.07.1997. Lista prac wymienionych wyżej pracowników Politechniki Wrocławskiej, jakie powstały we współpracy naukowej z grupą prof. Prigogine'a, zawiera 35 pozycji.

Można mieć nadzieję, że uroczystość nadania doktoratu honoris causa prof. Ilyi Prigogine'owi będzie utrwalała istniejące kontakty naukowe.

Wykorzystano recenzje dorobku prof. I. Prigogine'a. autorstwa prof. A. Weron a i prof. P. Garbaczewskiego.

*Rozmowa z prof. Aleksandrem Weronem
z Centrum Metod Stochastycznych im. Hugona Steinhausa*

MATEMATYKA FINANSOWA NA POLITECHNICE WROCŁAWSKIEJ

Na łamach "Pryzmatu" pisaliśmy niejednokrotnie o nowej specjalności na kierunku Matematyka na Wydziale PPT. W szczególności, w numerze 50. w maju 1995 r. ukazała się rozmowa z prof. Aleksandrem Weronem z Centrum Metod Stochastycznych im. Hugona Steinhausa pod obiecującym tytułem „Jak zostać znawcą giełdy?”. Dzisiaj postanowiliśmy pójść tym tropem i zapytać profesora po trzech latach, co się sprawdziło z tych obiecujących zapowiedzi?

– Przede wszystkim pragnę podziękować redakcji „Pryzmatu” za zainteresowanie naszymi działaniami. Z przyjemnością podtrzymuję to, co wtedy mówiłem i pisałem. A mianowicie, że jest to pierwszy w Polsce program przygotowujący elitarną grupę specjalistów dla działów analiz i strategii finansowych w bankach i firmach ubezpieczeniowych. Program kształcenia został zrealizowany na P.Wr. przez Centrum Metod Stochastycznych we współpracy z ETH-Zurich (Szwajcaria), Aarhus University (Dania) i University of California (USA). Program ten jest adresowany do kandydatów o wyraźnych zdolnościach matematycznych i informatycznych. Podstawowe przedmioty MFU realizowane na semestrach 7–10 to:

- Symulacje komputerowe procesów stochastycznych,
- Rachunek finansowy i ubezpieczeniowy,
- Podstawy matematyki ubezpieczeniowej,
- Matematyczne metody ubezpieczeń nie na życie,
- Rynek kapitałowy w Polsce,
- Wstęp do matematyki finansów,
- Laboratorium z matematyki finansowej,
- Stochastyczne modele kontraktów terminowych,
- Inżynieria finansowa.

Aby zapisać się na ten kierunek studiów należy zgłosić się do dziekanatu Wydziału PPT (tel. 320-25-23) Politechniki Wrocławskiej i złożyć wymagane dokumenty na kierunek MATEMATYKA, z zaznaczeniem specjalności: Matematyka Finansowa i Ubezpieczeniowa – MFU.

Przedmioty zawodowe uzupełniające z zakresu bankowości, finansów, rachunkowości, etc., można zaliczać również na semestrach wcześniejszych w ramach przedmiotów wybieralnych. Praca dyplomowa ma charakter twórczy i polega na samodzielnym

rozwiązywaniu konkretnych problemów z zakresu działania firm ubezpieczeniowych czy banków. Gwarantuje to praktyczne oprowadzenie przez studentów metod informatycznych i stochastycznych stosowanych w analizie procesów ryzyka, procesów decyzyjnych oraz strategii zabezpieczających.

– *A jak to wygląda w praktyce?*

– Według ankiety przeprowadzonej przez Komitet Matematyki PAN we wrześniu 1997 r. matematyka finansowa jest najbardziej obiecującą specjalnością na studiach matematycznych i rozwija się lawinowo na uniwersytetach i politechnikach w Polsce. Od dwóch lat Uniwersytet Warszawski wspólnie z Bankiem PEKAO S.A. organizuje ogólnopolski konkurs na najlepszą pracę magisterską z matematyki finansowej. W roku 1997 pierwszą nagrodę w tym konkursie uzyskał nasz absolwent mgr Krzysztof Rojek za pracę „Zastosowanie modeli SN i TARCH do opisu procesu zwrotów giełdowych”, natomiast w bieżącym roku drugą nagrodę przyznano kolejnemu naszemu absolwentowi – mgr Piotrowi Sztubie – za pracę „Stochastyczna technika wyceny pochodnych instrumentów finansowych w modelu HJM”. Dodam więcej, że w finale tegorocznego konkursu na siedem zakwalifikowanych prac aż trzy pochodziły z naszego kierunku. To najlepiej świadczy o poziomie jaki reprezentują nasi absolwenci.

– *Czy orientuje się Pan Profesor, gdzie znajdują zatrudnienie absolwenci tej specjalności?*

– Kilku z nich pracuje w instytucjach finansowych. Są to m.in.: dr Aleksander Rejman – Polski Bank Rozwoju S.A., wspomniany już wcześniej mgr Krzysztof Rojek

– ING Bank N.V., mgr Paweł Muciek – Bank Zachodni S.A., mgr Jacek Dereziński i mgr Adam Młoczek – Bank Rozwoju Eksportu S.A. oraz mgr Krzysztof Kalwala – Bank Śląski S.A.

Część odbywa studia doktoranckie na różnych uczelniach w kraju i za granicą. Spora grupa pracuje w dobrze prosperujących firmach prywatnych. Najważniejsze, że opinia, jaką wyrobili o sobie pierwsi absolwenci, jest już powszechnie znana wśród prezesów banków i firm ubezpieczeniowych. Ostatnio miałem okazję rozmawiać z dyrektorem Jerzym Borowskim z Grupy PEKAO S.A. w Warszawie, który powiedział mi, że w najbliższych dziesięciu latach możemy być spokojni o losy absolwentów tej specjalności, bo zapotrzebowanie instytucji finansowych na tego typu specjalistów ciągle będzie rosło. Jest to spowodowane – z jednej strony – koniecznością głębokich reform naszego sektora finansowego oraz – z drugiej – reorganizacją zarządzania przedsiębiorstwami czy firmami w dobie gospodarki wolnorynkowej.

Aby to zilustrować, zastanówmy się, czy ktoś parę lat temu brał pod uwagę możliwość sprzedaży energii elektrycznej na zasadach wolnego rynku? A dzisiaj jesteśmy świadkami gwałtownego rozwoju rynku energii w całej Europie. Polskie Sieci Energetyczne S.A. opracowały już nowy system obrotu energią elektryczną (Systemowy



Prof. A. Weron ze swoim dyplomantem mgr P. Sztubą

Ofertowy Rynek Energii Elektrycznej SO-REE) i trwają prace nad jego wdrożeniem. To powoduje, że potrzebni są specjaliści nie tylko analizujący rynek energii elektrycznej, ale przede wszystkim potrafiący opracowywać strategie redukcji ryzyka (strategie zabezpieczające) zarówno dla producentów jak i dla odbiorców.

Do tego dochodzą specyficzne problemy rynków międzynarodowych (np. świetnie rozwija się tzw. pool nordycki), rynku systemowego i przede wszystkim rynków lokalnych. Przyjęcie Polski do Unii Europejskiej nadaje dodatkowego wymiaru temu zapotrzebowaniu na specjalistów od konstrukcji i wyceny kontraktów terminowych oraz pochodnych instrumentów finansowych.

– *Czy Pan Profesor doradziłby komuś z własnej rodziny studia na tym kierunku, skoro absolwenci MFU mają takie świet-*

ne perspektywy?

– Odpowiedź moja brzmi oczywiście TAK, choć jest to nieco podchwytliwe pytanie. Nie jest bowiem tajemnicą, że mój syn Rafał jest absolwentem WPPT z 1995 r. Studiował on w okresie, gdy właśnie eksperymentowaliśmy z tą nową specjalnością. Obecnie, razem z innymi młodymi wychowankami WPPT – Joanną Nowicką, Krzysztofem Burneckim i Piotrem Sztubą, pracuje w zespole realizującym program kształcenia na MFU. Rafał jest również współautorem naszej nowej książki pt. "Inżynieria finansowa: Wycena instrumentów pochodnych. Symulacje komputerowe. Statystyka rynku", Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, 1998. Zadebiutowała ona na Targach Książki w Warszawie w połowie maja i jest już dostępna w księgarniach na terenie całego kraju. Książka powstała na bazie naszych doświadczeń dydaktycznych zdobytych w trakcie re-

alizacji programu MFU na Politechnice Wrocławskiej oraz doświadczeń zdobytych za granicą. Ma ona szansę stać się podstawowym podręcznikiem dla tego typu kierunków w Polsce. Ponieważ jest ona przeznaczona nie tylko dla matematyków, ale również dla studentów kierunków ekonomicznych, doradców finansowych, inwestorów indywidualnych oraz wszystkich zainteresowanych giełdą, to nawet jej pobieżna lektura pozwoli przybliżyć tę interesującą dziedzinę wiedzy. Pragnę wyraźnie podkreślić, że książka ta nie zawiera cudownej recepty jak wygrać na giełdzie, bo takiej recepty po prostu nie ma. Uczy natomiast systematycznych metod pozwalających się zabezpieczyć od ryzyka przegranej.

Dziękuję Panu Profesorowi za rozmowę i życzę przyjemnej lektury czytelnikom tej książki.

Rozmawiała HW

FUNDACJA „PRO HOMINE”

Dokończenie ze strony 3

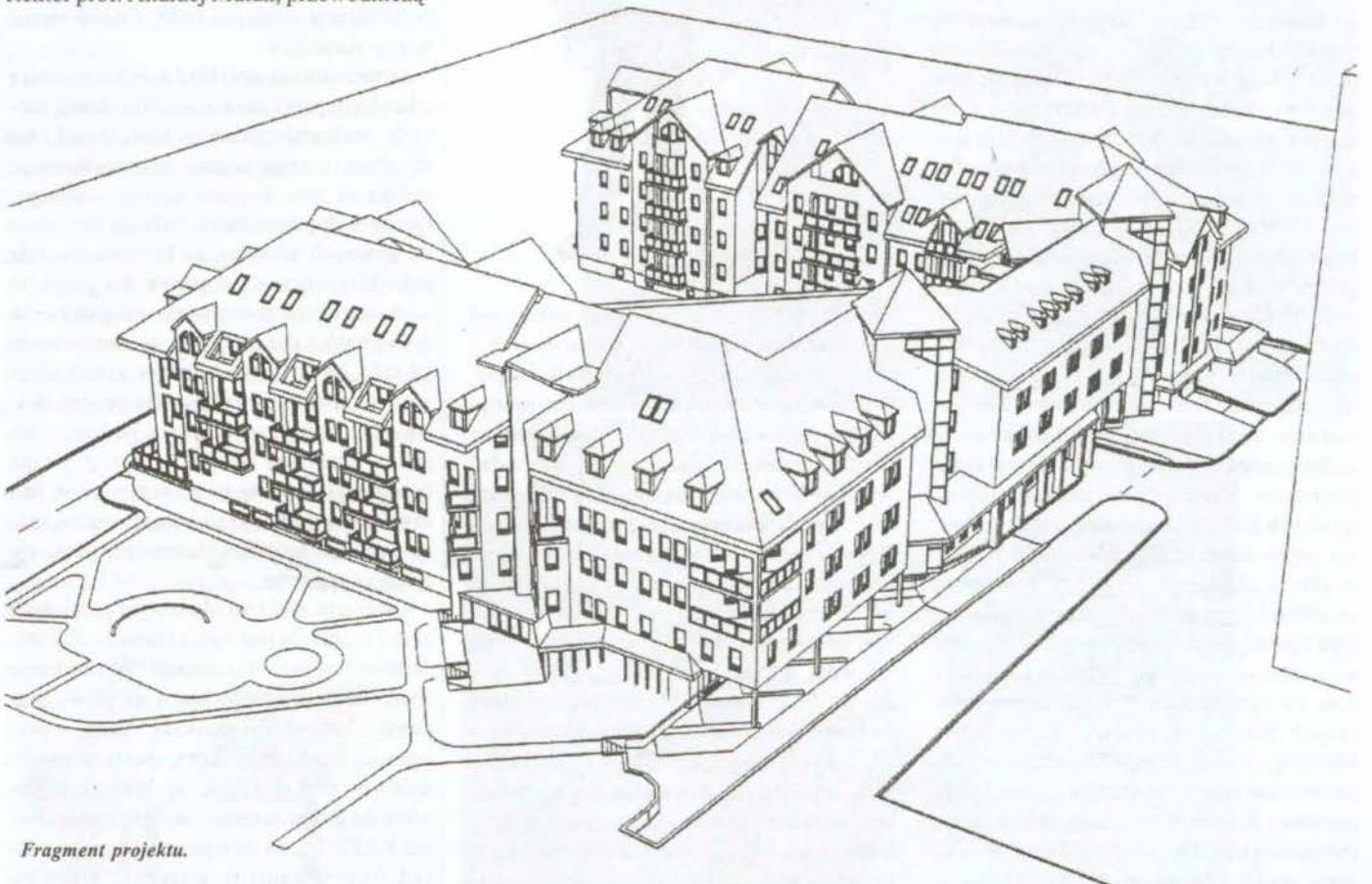
Akt erekcyjny, po podpisaniu, został umieszczony w metalowej tubie wykonanej przez kierownika warsztatu I-20 inż. Zenona Dwojaka z inicjatywy dyrektora I-20 prof. Eugeniusza Kalinowskiego. Następnie JM Rektor prof. Andrzej Mulak, przewodniczą-

cy KBN prof. Andrzej Wiszniewski, przewodniczący Rady Fundacji Henryk Hawrylak i przewodniczący Zarządu Fundacji prof. Otton Dąbrowski wmurowali dokument.

Miejsce budowy zostało poświęcone przez ks. dziekana prałata St. Pikula z parafii Św. Rodziny na Biskupinie.

Na zakończenie uczestnicy uroczystości spotkali się w Klubie Studenckim (Gmach Główny).

Fundacja "Pro Homine" apeluje do pracowników PWr i środowiska akademickiego o ofiarność na rzecz pełnej realizacji jej zamierzeń np. przez złożenie w dziale płac swojej uczelni oświadczenia pozwalającego na potrącanie na ten cel niewielkiej sumy z miesięcznego wynagrodzenia. □



Fragment projektu.

Prof. Jerzy Świątek draży skałę

Ogólnopolska konferencja naukowa „Systemy finansowania szkolnictwa wyższego” zorganizowana w Koszalinie poprzedzała o tydzień Konferencję Rektorów Polskich Uczelni Technicznych (KRPUT). Przedmiotem obrad była analiza systemu finansowania szkolnictwa wyższego. Zwracano uwagę na przyczyny istniejącego kryzysu, z których zasadniczymi są przyjęty sposób finansowania i zasady podziału funduszu przeznaczanego na szkolnictwo wyższe. Zasady te przedstawia się przy pomocy niedoskonałego narzędzia, jakim jest algorytm. Analiza sytuacji potwierdziła ponadto duże, niezaspokojone potrzeby szkolnictwa wyższego.

Jednym z uczestników konferencji był przewodniczący Senackiej Komisji ds. Studenckich i Spraw Dydaktyki, dziekan Wydziału Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej prof. Jerzy Świątek, który przedstawił referat „**Konstrukcja programu studiów na tle limitu wynagrodzeń osobowych dla uczelni resortu edukacji narodowej**”. Autor przeprowadził w nim analizę struktury studiów pod kątem zadań dydaktycznych i przeanalizował możliwości finansowania tych zadań przez kadre jednostki dydaktycznej finansowanej przez MEN.

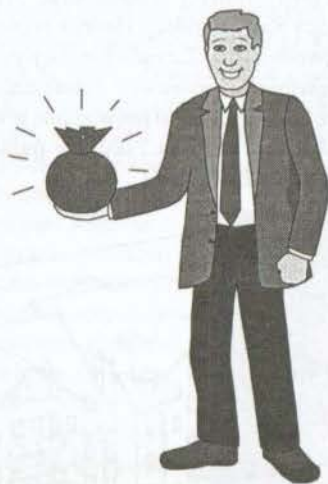
Referat oparty był na analizie modelu wydziału złożonego z katedr dysponujących typową kadrami. Dane liczbowe dotyczące przeciętnego wynagrodzenia, liczby studentów i wielkości dotacji zaczerpnięto z realiów Politechniki Wrocławskiej. Uzyskane w ten sposób wyniki pozwalają określić niedobory funduszu płac (łącznie i przeliczone na 1 pracownika). Założenia dotyczące kosztowności studiów i struktury programu studiów prowadzą do konkretnych wniosków co do obciążeń dydaktycznych. Okazuje się, że dla kierunków studiów o przeciętnym stopniu kosztowności (mniejszej niż 3) nie jest możliwe zaproponowanie atrakcyjnego programu studiów spełniającego oczekiwania studentów i pracodawców. Może to prowadzić do niekorzystnych zjawisk: częściowego przejmowania przez nauczycieli akademickich obowiązków obsługi technicznej, niedoboru aktywnych form edukacji i przesuwania ciężaru dydaktyki na płatne zajęcia wieczorowe i zaoczne. Autor postuluje w związku z tym, by w minimach programowych zalecanych przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego wyraźnie była wskazana zalecana struktura programu studiów, co może być podstawą określania współczynnika kosztowności kierunku studiów. Zalecany program studiów powinien też decydować o

niezbędnej liczbie kadry dydaktycznej, a zatem i wielkości dotacji przypadającej na kształcenie studenta.

Zawarta w tekście analiza wzbudziła duże zainteresowanie zebranych, a głosy uznania dla prof. Świątki słyszane były również na posiedzeniu KRPUT.

Zapytaliśmy więc przewodniczącego Senackiej Komisji o jego wrażenia i wnioski ze spotkania. Oto, co usłyszeliśmy:

– Generalnie można stwierdzić, że sama reforma szkolnictwa wyższego nic nie zmieni, jeśli nie zwiększy się dotacji tak, by pozwoliła stworzyć odpowiedni model kształcenia młodych ludzi. W ostatnich latach daje się zauważyć wyraźną degenerację procesu kształcenia, gdyż zajęcia mają coraz częściej charakter masowy, tj. odbywają się w dużych grupach. Zaniechano aktywnych form kształcenia: ćwiczeń, laboratoriów, seminariów, projektów, a to dlatego, że są kosztowne. Od kilku lat interesuję się sposobem finansowania uczelni, zwłaszcza limitem



wynagrodzeń osobowych. Związane to jest z decentralizacją środków finansowych i rozdzielaniem ich na wydziały. Tylko odpowiednia organizacja kształcenia, tzn. modyfikacja programów studiów i dostosowanie ich do możliwości finansowych, może dać wyraźną poprawę. Staramy się odpowiedzieć na oczekiwania studentów spodziewających się od nas wykształcenia dającego im ciekawą pracę i płacę, która zapewni im byt. O kształcie programów decydują także ustalenia ogólnouczelniane, zalecenia Rady Głównej, a przede wszystkim narzucony sposób finansowania. Zamierzeniem MEN jest zwiększenie współczynnika skolarzacji, ale za tym nie idzie odpowiedni sposób finansowania. Coraz większa liczba studentów oznacza, że dotacja przypadająca na jednego studenta jest coraz mniejsza i zaczyna się powiększać różnica między zadaniami wynikającymi z zaleceń Rady Głównej i programów nauczania, a kwotą, która może być przeznaczona na te zadania.

Obecnie analiza kosztów wskazuje, że program nauczania może być zbilansowany tylko przez nauczanie w dużych grupach studentów i przy znacznym ograniczeniu zajęć aktywnych. W konsekwencji uczelnie zwiększają z przyczyn ekonomicznych liczbę słuchaczy na studiach zaocznych, które nie zawsze w pełni realizują program. Nasze dążenia zmierzają w kierunku porównywalności obu form, ale można to osiągnąć tylko kosztem znacznego poszerzenia zakresu pracy własnej studenta. Wykłady stają się przewodnikami po studiach. Ćwiczenia i seminaria sygnalizują tylko niektóre, wybrane zagadnienia. Naprawdę pełny cykl kształcenia może być osiągnięty tylko przez wydłużenie programu w czasie, albo przez ograniczenie go do zajęć podstawowych, co w rezultacie da absolwentowi tylko ograniczone kwalifikacje predestynujące go raczej do pracy odtwórczej niż twórczej. (Tacy absolwenci będą zajmować stanowiska o niższej randze, nie przeniosą twórczo rozwiązań istniejących na świecie, nie rozwiną ich.)

Główny nurt konferencji związany był z zasadami rozdziału środków, ich celami i skutkami. Zasady są tworzone dla uzyskania pewnych rezultatów. W dotychczasowym systemie głównym celem była intensyfikacja działalności dydaktycznej przez podniesienie poziomu kadry i zwiększenie liczby studentów.

Zamierzano na przykład zwiększyć kadre adiunktów przez rozwój studiów doktoranckich. Niebezpieczeństwo, które zostało też dostrzeżone przez uczestników konferencji, polega na tym, że przez manipulację algorytmami doprowadzono jedynie formalnie do pewnych efektów, za którymi nie szła jednak rzeczywista poprawa. Na przykład szybkie przemianowywanie magistrów na doktorantów nie prowadzi do zamierzonego celu, bo nie daje doktorów. Z formalnego punktu widzenia osiąga się pewien skutek, tj. lepszy współczynnik podziału, ale jest to korzystne tylko do czasu, gdy inne uczelnie nie wpadną na ten sam pomysł. Jest to więc problem Lejzorka Rojtszwańca, który hodował króliki z dużym zapalem, ale tylko na papierze.

Kolejnym efektem ubocznym przyjętych zasad rozdziału jest zwiększanie liczby studentów bez wzrostu dotacji. W rezultacie spada dotacja przypadająca na głowę studenta. Zadania dydaktyczne rosną, a pracownicy nie dostają rekompensaty za zwiększony wysiłek dydaktyczny. Wnioski kierowane do grona uczestniczącego w posiedzeniu KRPUT mówiły o potrzebie zmiany zasad finansowania w kierunku, który by

uwzględniał rosnące zadania dydaktyczne. Uczestnicy konferencji podkreślali też, że nie można modyfikować algorytmu, póki nie zaobserwuje się efektów wprowadzonej wersji. Dopiero po ujawnieniu się skutków przyjętego systemu i analizie jego efektów należy opracować i wprowadzać zmiany.

Kolejne uwagi dotyczyły faktu, że zasady finansowania nie uwzględniają podejmowanego przez uczelnie wysiłku naboru większej liczby studentów. Nawet jeśli któraś uczelnia weźmie na siebie większe obciążenia dydaktyczne i zwiększy w ten sposób odpowiednie współczynniki rozdziału środków, to nie odniesie oczekiwanych korzyści, bo wzrost i spadek limitu środków jest ograniczony do pewnych widełek. (Typowym przykładem jest Koszalin: oczekiwano znacznego zwiększenia dotacji w związku z bardzo dużym wzrostem liczby studentów, ale maksymalna dotacja może wynieść 106% zeszłorocznej, więc stracili.) Próbowano więc wskazywać, że tak ustalony algorytm traci swoje funkcje motywacyjne. Nie doczekano się autorytatywnej wypowiedzi ministerstwa w tej sprawie. Przybyły przedstawiciel resortu poinformował, że właśnie przeszedł na emeryturę, więc nic nie może zmienić, choć może podzielić się uwagami. Tego rodzaju polemika nie mogła nastrajać entuzjastycznie. A że moja analiza przyjęto z dużym zainteresowaniem? Była to chyba pierwsza próba opisu istoty błędu, jaki kryje się za przyjętymi zasadami, a jednocześnie wskazanie na możliwości działania.

Bo cóż może zrobić dziekan?

W gronie, w którym się znalazłem, nie było dotąd opracowań tego typu. Mój wydział usiłuje dopasować reguły działania do swoich możliwości finansowych. Przedstawiłem swojej Radzie Wydziału pogląd, że zamiast płacić za nadgodziny, lepiej podwyższyć pensje i za większe pieniądze robić to samo. Samodzielność finansowa wydziału pozwala na podejmowanie takich decyzji, a raczej pozwalała do niedawna, gdyż musimy uwzględnić zamrożenie podwyżek, które ostatnio wprowadził JM Rektor.

Wracając do konferencji koszalińskiej: na razie nie powstały żadne zachęcające koncepcje, wszyscy rozkładali ręce. Pozostaje więc tylko mieć nadzieję, że kropla draży skalę. (mk)



Wittigalia w Juwenaliach

W dniach 14-16.05.br. odbył się po raz kolejny cykl imprez sportowych w ramach „Wittigaliów” zorganizowanych przez KS AZS Politechnika Wroclawska.

14.05. rano odbył się na Odrze trzeci już bieg ósemek wioślarskich, w którym uczestniczyły osady Uniwersytetu Wroclawskiego i Politechniki Wroclawskiej o puchar ufundowany przez rektorów obu startujących uczelni. Lepsi okazali się zawodnicy AZS Politechnika. Wygrali oni również w regatach jedynek, w których startowali też reprezentanci Akademii Ekonomicznej i Uniwersytetu Wroclawskiego. Akademia Ekonomiczna i Uniwersytet rywalizowały także w wyścigach katamaranów. Tego samego dnia po południu kilkuset studentów (w tym około trzystu z Politechniki Wroclawskiej) uczestniczyło w festynie sportowo-rekreacyjnym na stadionie IKS „Słęża”. Można było uczestniczyć w turnieju piątek piłkarskich, siatkówki plażowej, tenisa ziemnego i stołowego oraz wyciskania si-

lowego.

W piątek rano rozpoczęły się I Mistrzostwa Polski Kobiet i Mężczyzn w Street-Baskecie. Uczestniczyło w nich 13 drużyn żeńskich i 19 męskich z całej Polski. Zawodniczki AZS PWr zajęły drugie miejsce w kategorii politechnik, a trzecie w klasyfikacji generalnej. Zwycięzcy otrzymali medale i atrakcyjne nagrody rzeczowe ufundowane przez firmę Sprandi, a wszyscy uczestnicy Mistrzostw – pamiątkowe koszulki i znaczki. W Technikum Kolejowym na ul. Dawida odbyły się też mistrzostwa Politechniki Wroclawskiej we wspinaczce sportowej.

W sobotę odbył się na osiedlu akademickim przy ul. Wittiga tradycyjny już Studencki Street-Basket. Chwile wolne między meczami były umilane przez zespoły taneczne i dziewczęta z sekcji aerobiku. Odbył się też turniej VIP-ów, w którym wygrał zespół sponsorów przed drużyną ZG AZS i Urzędu Wojewódzkiego i zespołem Urzędu Miejskiego we Wrocławiu. Zawodnicy reprezentujący władze Politechniki uplasowali się na czwartym miejscu. W skład tej drużyny weszli m.in. prorektor ds. ogólnych dr inż. Ludomir Jankowski, poseł Ryszard Czamecki i preses AZS Politechnika Andrzej Jaroch.



Fot. Piotr Krasicki/SPAF

Rozmowa z posłem Andrzejem Smirnowem,

wiceprzewodniczącym Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, posłem na sejm z ramienia Akcji Wyborczej Solidarność, członkiem Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, wiceprzewodniczącym Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, przez 11 lat (łącznie z okresem stanu wojennego) przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Politechnice Warszawskiej.

– Jako pracownik naukowy Wydziału Elektrycznego Politechniki Warszawskiej powiększył Pan grono elektryków, którzy zrobili karierę polityczną. Jaka była Pańska droga do polityki?

– W latach 1980-81 pracowałem w związku na Politechnice Warszawskiej. W stanie wojennym oczywiście walczyłem w różnych strukturach. Po 1989 roku nadal kierowałem KZ NSZZ „Solidarność” PW, byłem wiceprzewodniczącym Krajowej Sekcji Nauki i członkiem Komisji Krajowej. Wszedłem do sejmu I kadencji, w którym byłem przewodniczącym Komisji Edukacji, Nauki i Postępu Technicznego. Jednocześnie działałem w związku: w mijającej obecnie kadencji byłem wiceprzewodniczącym Zarządu Regionu „Mazowsze” do spraw AWS. Polityka wciągnęła mnie, więc obracam się w kręgach politycznych. W obecnej kadencji reprezentuję w Sejmie II okręg wyborczy, tj. województwo warszawskie.

– Czym zajmuje się Pan w Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży?

– W tej kadencji Sejmu, ze względu na moje duże zaangażowanie w strukturach politycznych AWS-u, trochę mniej czasu poświęcam na pracę w Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Uczestniczę jednak nie tylko w jej pracach, ale i w kierowaniu nimi. Komisja zajmuje się rozległą problematyką: szeroko pojętą oświatą, a obecnie także problemami mło-

dzieży – dawniej ta dziedzina podlegała Komisji Kultury Fizycznej. Zajmuję się również szkolnictwem wyższym i jego sprawami, choćby ze względu na swój zawód. Komisje sejmowe zajmują się problemami, które są przedmiotem prac resortów rządowych. Wynika to z kontrolnej roli władzy ustawodawczej. Stąd współpracujemy stale z Ministerstwem Edukacji Narodowej, Komitetem Badań Naukowych i Polską Akademią Nauk. Komisja zajmuje się też tym, co kiedyś nazywano „postępem technicznym”: normalizacją, certyfikacją, pomiarami i prawem patentowym. Nie muszę mówić, że to są szalenie istotne zagadnienia. Pewne prace z tego zakresu prowadzono już w pierwszej kadencji. Obecnie prace komisji są zdominowane przygotowaniem do zasadniczej reformy całego systemu edukacji i na ten temat odbywaliśmy posiedzenia, zjazdy, spotkania. Dlatego jestem dzisiaj we Wrocławiu, a część komisji – w Krakowie, gdzie na Uniwersytecie Jagiellońskim minister edukacji narodowej prof. Handke referuje bardziej szczegółowe dokumenty związane z reformą systemu edukacji.

Dodam, że choć jestem związany z nauką i szkolnictwem wyższym, więcej czasu poświęcam szkołom podstawowym i średnim, bo ta reforma w o wiele większym stopniu dotyczy szkolnictwa powszechnego. Żeby upowszechnić kształcenie na poziomie wyższym, trzeba przede wszystkim zreformo-

wać i upowszechnić kształcenie na poziomie średnim i zmienić nauczanie na poziomie podstawowym.

– Czy pracownicy uczelni powinni cieszyć się, że już wkrótce pojawią się „nowi maturzyści”?

– Dąży się do tego, by matura była dostosowana do standardów europejskich, a cała reforma systemu edukacji zakłada, że po każdym etapie kształcenia (6-letnia szkoła podstawowa, a następnie 3-letnie gimnazjum i 3-letnie liceum lub 2-letnia szkoła zawodowa i liceum uzupełniające) będą egzaminy państwowe, choć, być może, będą miały inny charakter niż matura, która jest szczególnym progiem. Egzaminy te będą miały za zadanie standaryzację edukacji na wszystkich poziomach przy zachowaniu dużo większej swobody co do form. Pozwolą na kształtowanie programów przez samych nauczycieli. Egzaminy na wszystkich szczeblach będą prowadzone przez zewnętrzną wobec szkoły instytucję państwową, specjalnie powołaną w tym celu. Oczywiście będzie zatrudniała nauczycieli, ale mających specjalną licencję egzaminatorów. W tym sensie będą reprezentowali inną instytucję.

– Czyli szkoła będzie sprawdzana...

– Tak, szkoła będzie poddana ocenie i to pozwoli na kontrolę standardów kształcenia.

– Jaki procent populacji powinien docelowo zdawać maturę?

– Zakłada się, że już na początku XXI wieku, chyba w roku 2005, powinno to być 75% młodzieży. Dzięki temu będziemy

Posel A.Smirnow w rozmowie z JM Rektorem prof. A.Mulakiem



mogli osiągać europejskie standardy kształcenia na poziomie wyższym, to znaczy współczynnik skolaryzacji 30 do 40%. Obecnie mamy w Polsce 7% wykształconych obywateli, przy czym na wsi ten wskaźnik wynosi mniej niż 2%.

– *Przejdźmy do spraw szkolnictwa wyższego. Mówi się wciąż o zmianach ustawy. Powstały dwa projekty nowelizacji: „żółta książeczka” zespołu prof. Osiewskiego i „zielona” KRASP-u. Ale na tym chyba nie koniec?*

– Ustawa jest tworzona w gruncie rzeczy w autorskim zespole dwóch profesorów; nie tworzą jej komisje. Prof. Michał Seweryński z Uniwersytetu Łódzkiego i rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. Tadeusz Sławek opracowują projekt na zlecenie ministra. Ten tryb opracowania ustawy oceniam krytycznie, zwłaszcza że profesorowie są zawsze zwolennikami nurtu zachowawczego w szkolnictwie wyższym – zwłaszcza prof. Seweryński reprezentuje takie poglądy. Stąd nie wiem, jaki kształt będzie miała ta ustawa. Obecnie jestem zdania, że szkolnictwo wyższe wymaga o wiele większych zmian niż postulują to obie książeczki.

„Żółta książeczka” prof. Osiewskiego jest bardzo zachowawcza, konserwuje istniejący system. Bardziej interesująca jest propozycja KRASP-u przygotowana pod kierunkiem prof. Jerzego Woźnickiego: prowadzi ona do zwiększenia autonomii uczelni zarówno w sferze materialnej jak w sprawach kształcenia i badań naukowych, a także do urozmaicenia sposobów finansowania uczelni. Ale żadna z tych książeczek nie analizuje obecnej sytuacji szkół wyższych, zwłaszcza w kwestiach kadrowych, i nie w tym zakresie nie proponuje – tak, jakby nie dostrzegano pewnych zachodzących obecnie zjawisk wynikających z zasadniczych zmian w kraju. Szkolnictwo wyższe działa dziś w zupełnie innych warunkach. Kiedyś uczelnia musiała być izolowanym środowiskiem, żeby nie ulegać wpływom „jedynie słusznej siły”. Teraz musi się szerzej otworzyć, także na młodzież, stworzyć im ofertę, żeby chcieli przyjść tu kształtować swoją przyszłość.

Konserwowanie sztywnego systemu, zwłaszcza dotychczasowego, sformalizowanego kreowania kadry, jest niecelowe. Nawet jeśli uda nam się zwiększyć dopływ środków finansowych do uczelni, co jest niezbędne, bo uczelnie są w tej chwili w sytuacji dramatycznej, to trzeba zmienić ten system, by przyszli tu młodzi ludzie. Oni muszą widzieć swoje perspektywy inaczej, niż do tej pory.

– *Czy w ustawie powinny być zapisy dotyczące kryteriów oceny kształcenia, systemu punktowych?*

– To powinno być określane przez uczelnie. Oczywiście pewna standaryzacja jest potrzebna, ale trzeba też zostawić pole konkurencji. Każda uczelnia powinna kształtować swoją indywidualność, gdy tymczasem dąży się do zapisów ustawowych, które zamkną życie uczelni w paragrafach.

– *Na wzór szkoły podstawowej?*

– Według projektów szkoła podstawowa ma mieć o wiele więcej swobody! Założenia są inne.

– *Co wymaga zmian ustawowych?*

– Uważam, że trzeba zdecydowanie zmienić sposób finansowania uczelni i to poczynając od sposobu przekazywania uczelni środków budżetowych. Chodzi także o ich ilość. Teraz jest to żenująco mało, zwłaszcza przy perspektywie zwiększenia stopnia skolaryzacji. Trzeba sobie zdać sprawę, że od kształcenia będzie zależała przyszłość kraju, nie tylko tych młodych ludzi, ale całego społeczeństwa. To jest najważniejsza inwestycja. Stąd te środki, zarówno na kształcenie, jak na badania naukowe, muszą być konieczne zwiększone. Jestem zwolennikiem koncepcji, by fundusze na kształcenie „szły za studentem”, czyli by przyznawana uczelni kwota była pochodną wielkości realizowanych zadań dydaktycznych. Stąd nie broniłbym tak zwanych bezpłatnych studiów, bo taka koncepcja oznacza, że środki z budżetu są przekazywane uczelni. Natomiast można sobie wyobrazić odpowiednik koncepcji „bonu edukacyjnego”. Potrzebny jest jednak rozwój odpowiedniego systemu kredytowego i systemu stypendiów studenckich. Taki system pozwoliłby na zwiększenie konkurencyjności, ale też zwiększy zaangażowanie studenta.

Ale trzeba stworzyć też inne możliwości finansowania uczelni.. Przede wszystkim trzeba powiązać finansowanie z gospodarką, z dopływem środków z sektorów gospodarczych. Ze względu na słabość naszej gospodarki potrzebne są specjalne rozwiązania ustawowe: na przykład ulgi podatkowe czy specjalne kredyty na badania naukowe. Jestem też zwolennikiem zmian w obecnym systemie finansowania budżetowego nauki, czyli zreformowania KBN.

– *Przewidywana jest zmiana ustawy.*

– Trzeba jednak i tu dostrzec pewne narastające zjawiska. Każdy sposób finansowania powoduje dostosowywanie się do niego, choć nie zawsze w sposób pożądaný przez dysponenta środków. Uczelnie techniczne zamykają obecnie laboratoria, zanika z tego powodu działalność badawcza, bo nie ma na nią pieniędzy. Żeby optymalnie wykorzystać środki z grantów, prowadzi się

przede wszystkim badania o charakterze teoretycznym, czasem wsparte modelowaniem komputerowym. Myślę zatem, że funkcjonujący obecnie system, to jest raczej dofinansowanie naukowców niż finansowanie nauki.

– *Jak wpłynie przygotowywana reforma administracyjna na sprawy szkolnictwa wyższego?*

– Reforma administracyjna ma służyć przeprowadzeniu zasadniczych reform społecznych. Nowe powiaty, województwa powinny przejąć funkcje społeczne, wśród których jest i edukacja na poziomie średnim i szkolnictwo zawodowe. Wyższe szkoły zawodowe będą mogły powstawać z inicjatywy sejmików wojewódzkich, które będą pełniły funkcje założycielską. Mówię tu o szkołach publicznych, czyli również finansowanych z budżetu państwa, ale za pośrednictwem budżetów wojewódzkich.

Reformy obejmą też służbę zdrowia, ubezpieczenia zdrowotne, kulturę itd. Jest to więc zasadnicza zmiana całego systemu społecznego, w tym głównej zasady jego funkcjonowania. O ile bowiem w poprzednim systemie państwo przypisujące sobie funkcje opiekuńcze deklarowało finansowanie wszystkiego z budżetu, a właściwie wydziałało głodowe racje, to po reformie struktura będzie organizowana lokalnie przez obywateli, a państwo będzie odgrywało rolę pomocniczą. Takie dążenia zawarte były w programie wyborczym „Solidarności”, która zawsze miała za cel stworzenie społeczeństwa obywatelskiego.

– *Jest jednak wiele konfliktów...*

– ... i wiele trudności. Poprzedni system doszedł do granicy bankructwa: wszędzie brakuje pieniędzy, występuje wiele patologii, wszystko się sypie, w szpitalach brak środków na lekarstwa, emerytury są niskie... Poza reformą samorządową i przejęciem szkół przez gminy właściwie niewiele się zmieniło. Mówiło się przez ostatnie lata, że „po pierwsze gospodarka”, a dla bezrobotnych – zasiłki. W 1989 roku zajmowano się wyłącznie systemem gospodarczym, zaś struktura administracyjna pozostała nienaruszona, funkcjonowała i funkcjonuje w sposób niezmienny i niekontrolowany. I dlatego to wszystko przestawało działać. Dopiero teraz, z opóźnieniem pojawia się nadzieja na reformę, która jednak też wymaga czasu. Myślę, że będzie to początkiem długiego, ale niezbędnego procesu. Jestem przekonany, że potem państwo będzie już inne.

– *Dziękuję Panu za rozmowę.*

W 25 rocznicę ukończenia studiów na Wydziale Elektrycznym PWr.

Zjazd absolwentów Wydziału Elektrycznego

W dniach 18 - 19 kwietnia, w dwudziestą piątą rocznicę ukończenia studiów, odbył się kolejny już czwarty zjazd absolwentów Wydziału Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej z roku 1973.

trycznym, aktualne kierunki kształcenia i zmiany jakie zachodzą w programach nauczania.

Następnie rozpoczęła się dyskusja uczestników spotkania, w której również aktywnie

niki Wrocławskiej „RADOŚĆ” w Szklarskiej Porębie. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze. Był czas na spotkania i rozmowy towarzyskie oraz bliski kontakt z naturą.

Był to wyjątkowo udany zjazd ze względu na uczestnictwo dużej liczby absolwentów - 90 osób. W poprzednich zjazdach uczestniczyło odpowiednio 55, 50 i 75 osób na ogólną liczbę kończących studia 159.



Zjazd rozpoczął się spotkaniem absolwentów i osób towarzyszących w sobotę o godz. 10.00 w sali 241 Gmachu Głównego. Spotkanie zaszczytli swoją obecnością Minister, Przewodniczący Komitetu Badań Naukowych, nasz niezapomniany nauczyciel - prof. Andrzej Wiszniewski, Przewodniczący Stowarzyszenia Absolwentów Politechniki Wrocławskiej - prof. Jan Kmity oraz Prodziekan Wydziału Elektrycznego - prof. Teresa Orłowska - Kowalska.

Chwilą ciszy uczczono pamięć zmarłych Profesorów oraz Koleżanek i Kolegów.

Mottem wystąpienia prof. Andrzeja Wiszniewskiego było stwierdzenie, że Politechnika Wrocławska to jedna z najlepszych uczelni w kraju. Miała i ma świetnych Rektorów, a świadectwo jej doskonałości wiadać przez jej Absolwentów. Podbudowało to wszystkich na duchu i wywołało burzę oklasków.

Prof. Jan Kmity w swoim wystąpieniu nawiązał do tradycji Uczelni i celów Stowarzyszenia Absolwentów, którego jest obecnie przewodniczącym. Profesor w sposób niezwykle przekonujący uzasadniał celowość organizowania takich spotkań oraz utrzymywania kontaktów z Uczelnią.

Prof. Teresa Orłowska-Kowalska przedstawiła obecną sytuację na Wydziale Elek-

uczestniczyli zaproszeni Goście. Dyskusja koncentrowała się wokół tematów związanych z Uczelnią, kształceniem studentów, programów nauczania oraz zapotrzebowania przemysłu na kadry z wyższym wykształceniem. W wypowiedziach nie zabrakło również miłych wspomnień z okresu studiów.

Po południu uczestnicy zjazdu udali się na spotkanie koleżeńskie do Ośrodka Politech-

Uczestnicy spotkania wyrazili chęć odbycia następnego spotkania już w roku 2000 lub w 2001. Organizatorzy spotkania podjęli działania zmierzające do wydania książki pamiątkowej, będącej dokumentacją rocznika 1973 Wydziału Elektrycznego.

M. Biniek, J. Iżykowski, W. Rojewski





PIERWSZY WIELKI ZJAZD FOTOTECHNIKÓW

Wrocław, 25-26 września 1998



Przypominamy, że w dniach 25-26 września br. na Politechnice Wrocławskiej odbędzie się pierwszy wielki zjazd fototechników oraz konferencja naukowa pt. „Naukowa i dydaktyczna działalność Katedry i Zakładu Fototechniki Politechniki Wrocławskiej”. Konferencja i zjazd organizowane są z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia naukowej i dydaktycznej działalności Katedry i Zakładu Fototechniki PWr. Ostateczny termin rejestracji upływa 30 czerwca 1998, a ostateczny termin wpłaty pieniędzy na konto uczelni mija 31 lipca br. Koszt uczestnictwa w części oficjalnej uroczystości wynosi 120 zł. dla emerytów i rencistów oraz 180 zł. dla pozostałych uczestników. Suma ta nie obejmuje noclegów, zwiedzania Panoramy Raławickiej ani zwiedzania Wrocławia z przewodnikiem.

Sekretarz Zjazdu Fototechników
Piotr Nowak



Pracownicy Zakładu Fototechniki oraz absolwenci specjalizacji rocznika 1996 w dniu pomyślnego egzaminu dyplomowego (ocena średnia 4,7). Stoją od lewej Lucjusz Engel - emerytowany mechanik, mgr inż. Sławomir Gaczkowski - absolwent, dr inż. Stanisław Jablonka - adiunkt, dr inż. Czesław Mora - adiunkt, Beata Niedźwiecka - absolwentka, mgr inż. Pelagia Sicińska - specjalista, prof. Adam Zaleski - kierownik Zakładu, inż. Janina Węglińska-Flis - specjalista, mgr inż. Leszek Latacz - doktorant, mgr inż. Marzena Kostrzewa - absolwentka, dr inż. Piotr Nowak - adiunkt, mgr inż. Bogumił Rajkowski - doktorant.

II Ogólnopolska Konferencja Kół Naukowych

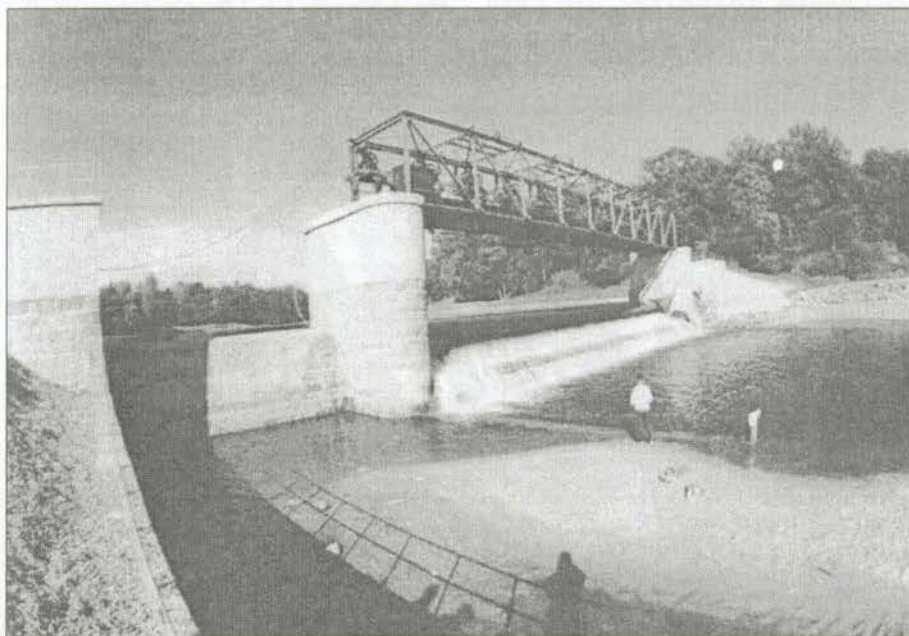
„Woda i Środowisko”

W dniach 12-13 maja odbyła się na Akademii Rolniczej we Wrocławiu II Ogólnopolska Konferencja Kół Naukowych tym razem, po ubiegłorocznej powodzi, pod ha-

ślem „Woda i Środowisko”. W Konferencji udział wzięli przedstawiciele Kół Naukowych kilku Politechnik i Akademii Rolniczych, z wydziałów budownictwa, inżynie-

rii środowiska i innych, z całego kraju oraz zaproszeni goście zagraniczni. Wydział Budownictwa Lądowego i Wodnego Politechniki Wrocławskiej reprezentowali: w jury, oceniającym prace studentów, dr inż. Jan Winter z Instytutu Geotechniki i Hydrotechniki, oraz studenci specjalizacji Budownictwo Wodne i Kształtowanie Środowiska: Mateusz Janiak, Piotr Leń i Marcin Malinowski. W czasie Konferencji wygłoszono szereg różnorodnych, interesujących referatów będących podsumowaniem badań, projektów i analiz przeprowadzonych przez studentów. Między innymi przedstawiono takie tematy jak: „Koncepcja ochrony doliny Lesku przed powodzią”, „Zapora w Czorsztynie”, „Analiza przejścia kulminacji 1997 roku w przekroju mostu Zwierzynieckiego”, czy „Unieszkodliwianie osadów ściekowych w technologii DFS”. Nasi studenci zdobyli wyróżnienie za film ilustrujący hydrotechniczną zabudowę rzeki Bóbr oraz II miejsce za referat nt. „Wpływ nawałnych deszczy na stateczność zwałowisk i jakość środowiska przyrodniczego w terenie pogórnym”. Gratulujemy studentom i ich nauczycielom ożywienia działalności, mającego bogate tradycje, koła naukowego na Wydziale Budownictwa Lądowego i Wodnego.

Krzyszyna Szcześniak



Politechnika już w Europie

Politechnika Wrocławska zaprezentowała osiągnięcia swoich naukowców na wystawie zorganizowanej podczas Dni Europy.

Dni Europy

Dni Europy to kulturalna, gospodarcza i polityczna impreza z udziałem Belgii, Holandii, Francji i Niemiec. Otrzymała się w maju w Aachen – mieście leżącym przy granicy niemiecko-belgijsko-holenderskiej. Polska uczestniczyła w niej po raz pierwszy. Zaproszenie nas do udziału w Dniach Europy, zorganizowanie Dni Polskich, związane było z uhonorowaniem ministra spraw zagranicznych, Bronisława Geremka, prestiżowym odznaczeniem – orderem Karola Wielkiego (w latach ubiegłych otrzymali go także m.in. prezydent Czech Vaclav Havel, prezydent Niemiec Wiliam Herzog i królowa Holandii).

Wystawa

W ramach Dni Polskich w Centrum Technologii miała miejsce wystawa firm i uczelni technicznych. Obok Politechniki Wrocławskiej swoje dokonania zaprezentowała Wojskowa Akademia Techniczna, Instytut Technologii Elektronowej z Warszawy oraz m.in. firmy: Convector i Plazmatronika. Nasze stoisko uświadomiło osobom świata gospodarki europejskiej jakie są polskie możliwości intelektualne i technologiczne. O tym, że potrafimy te możliwości wykorzystać przekonywały plakaty ukazujące prace (urządzenia i technologie) naukowców PWR, wydawnictwo zawierające opis tych prac oraz gablotka z eksponatami przygotowanymi w Instytucie Techniki Mikrosystemów przez zespół dr inż. Jana Dziubana. Ponadto, dzięki uprzejmości Biura Promocji Miasta, mogliśmy wręczać gościom obszerne informatory o Wrocławiu i wiele gadżetów reklamowych z wrocławskim logo (plakietki, naklejki, zakładki do książek). Stoisko Politechniki było kolorowe, a obdarowani bardzo zadowoleni.

Goście

Naszą wystawę obejrzał m.in. minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek, prezydent Europejskiej Unii Małych i Średnich Firm – Jacobus Kiers, przewodniczący Izby Przemysłowo-Handlowej okręgu Aachen – Frank Malis, przedstawiciele ambasady polskiej. Profesor Geremek dostał na pamiątkę logo Politechniki wykonane na płytce krzemowej w ITM PWR. Dzięki temu, miejmy nadzieję, będzie pamiętał zarówno o naszej Uczelni jak i jej możliwościach technologicznych.

Imprezy towarzyszące

Na kiermaszu odbywającym się obok gospodarczej i naukowej wystawy w ramach Dni Polskich, można było kupić wyroby cukiernicze i wiklinowe (mimo ogromnego powodzenia nie zabrakło ich dla nikogo – powstawały na miejscu w czasie kiermaszu), a także bigos i pierogi ruskie sprowadzone z kierowanej przez Polaków restauracji w Kolonii (bigos i pierogi znikły już po niespełna godzinie – my nie zdążyliśmy ich spróbować). Ponadto, niemal na każdej ulicy widzieliśmy palącego fajkę ministra Geremka spoglądającego z ogromnych plakatów, a dwie cukiernie udekorowane były biało-czerwoną flagą i godłem – tam sprzedawano polskie wypieki; zyski przeznaczono na cele charytatywne.

Co zyskaliśmy

Korzyści wynikające z udziału Politechniki Wrocławskiej w wystawie to przede wszystkim zaprezentowanie naszej myśli technicznej, wzbogacenie wizerunku Polski w Europie o dokonania naukowe. Mamy także możliwość udziału w planowanej wystawie hi-tech oraz w wystawie osiągnięć związanych z medycyną. Ponadto osoby odpowiedzialne za integrację europejską zasugerowały wsparcie finansowe nie tylko dla polskiej gospodarki, ale także – polskiej nauki.

Prace prezentowane na wystawie

1. Application of Intelligent Systems in Modern off-Highway Vehicles (dr hab. inż. Piotr Dudziński, I-16)
2. New Generation Belt Tracked Systems (dr hab. inż. Piotr Dudziński, I-16 oraz Michael Ketting -INTERTRACTOR Zwgn

Wirtgen GmbH, Germany)

3. Micromechanics on silicon in the Wrocław University of Technology (dr inż. Jan Dziuban, I-25)

4. Low-cost pressure sensors (dr inż. Jan Dziuban, dr inż. Anna Górecka-Drzazga, I-25 oraz mgr inż. Paweł Kowalski - Instytut Technologii Elektronowej, Warszawa)

5. Microcolumns for gas and liquid chromatography integrated onto 3" silicon monocrySTALLINE substrate (dr inż. Jan Dziuban, dr inż. Anna Górecka-Drzazga, mgr inż. Łukasz Nieradko, I-25)

6. Anodic Bonding for Integrated Optic Systems (dr inż. Jan Dziuban, dr inż. Siergiusz Patela, I-25)

7. Technology of Alkaline and Oiled Sewage Water Treatment (dr inż. Kazimierz Grabas i dr inż. Mieczysław Steininger, I-3, mgr inż. Jacek Włodyga i mgr Michał Pniak, Zakład Badań Wdrożeniowych Inżynierii Środowiska Politechniki Wrocławskiej)

8. Method of Measurement of The Tear Film Stability over The Cornea/Contact Lens (dr hab. inż. Henryk Kasprzak, mgr inż. Tomasz Licznarski, I-9)

9. Antifogging and Antistatic Polyethylene Films (dr inż. Aleksy Pasternak, dr inż. Ryszard Poźniak, I-27)

10. Microcomputer-Controlled Electrochemical Meter Universal (dr inż. Ryszard Radomski, dr inż. Maria Radomska, mgr Zdzisław Wisiański, I-30)

Skład delegacji PWR

1. dr inż. Jan Dziuban - Instytut Techniki Mikrosystemów.
2. mgr inż. Łukasz Nieradko - Instytut Techniki Mikrosystemów.
3. mgr inż. Alicja Hankiewicz - Biuro Promocji Uczelni.

Alicja Hankiewicz

Mgr Ł. Nieradko i dr J. Dziuban goszczą na naszym stoisku prof. B. Geremka.



Minister Handke gościł we Wrocławiu



3 czerwca przebywał we Wrocławiu minister edukacji narodowej prof. Mirosław

Handke. Uczestniczył w posiedzeniu Kolegium Rektorów oraz w konferencji prasowej. Zainteresowanie dziennikarzy i przybyłych matek wzbudził przede wszystkim projekt reformy szkolnictwa powszechnego.

W odniesieniu do szkolnictwa wyższego prof. Handke powiedział, że dąży do stworzenia spójnego Prawa o szkolnictwie wyższym, które obejmie i zreformuje przepisy zawarte obecnie w trzech ustawach: o szkolnictwie wyższym, o wyższych szkołach zawodowych i o stopniach i tytule.

Cechą nowej ustawy będzie utrwalenie autonomii szkolnictwa wyższego. Więcej niż dotąd rozwiązań będzie regulowanych przez statut uczelni, dzięki czemu zostanie wyeliminowanych wiele problemów.

Ustawa powinna też wpłynąć integrująco na szkolnictwo wyższe różnych typów: publiczne, prywatne, zawodowe, autonomiczne etc.

Jednocześnie Ministerstwo Edukacji Na-

rodowej chce oddziaływać na uczelnie przez wprowadzenie jakościowego kryterium kształcenia. Służyć temu będzie Akademia Komisja Akredytacyjna.

Minister potwierdził, że odbyły się wstępne rozmowy z J.E. Ks. Kardynałem Henrykiem Gulbinowiczem i J.M.Rektorem UW prof. Romanem Dudą w sprawie przyłączenia Papieskiego Fakultetu Teologicznego do Uniwersytetu Wrocławskiego. Określił taką możliwość jako szansę na powrót do normalności: średniowieczne uniwersytety były tworzone jako struktury czterowydziałowe (z wydziałami teologii, filozofii, prawa i medycyny), a wydział teologiczny został zlikwidowany na Uniwersytecie Wrocławskim dopiero po ostatniej wojnie. Obie strony mogą odnieść korzyści z połączenia, zaś nowy wydział i jego studenci będą na normalnych zasadach uwzględniani w algorytmach rozdziału dotacji (jeśli takie utrzymają się). □

XV-lecie GAUDIUM

Aula Leopoldina stanowiła właściwą oprawę dla uroczystości jubileuszowej chóru Uniwersytetu Wrocławskiego GAUDIUM. Miała ona formę koncertu połączonego z przypomnieniem piętnastoletniej historii i dorobku zespołu. W dniu 30 maja znaleźli się w auli reprezentanci wszystkich pokoleń chórzystów – zarówno czynnie działający, jak związani z nim w przeszłości. Przybyli liczni sympatycy chóru, przedstawiciele władz Uniwersytetu, Dolnośląskiego Oddziału Polskiego Związku Chórów i Orkiestr i władz miejskich.

Chór prowadzony przez dwoje dyrygentów: Jolantę Szybalską-Mateczak i Alana Urbanka przedstawił bogaty program, w którym zmieściła się zarówno muzyka Palestriny, Chopina, Moniuszki, niemiecka muzyka romantyczna, utwory rosyjskie (szczególnie uznanie publiczności znalazł utwór A.Markasowa z gościnnym występem solowym Grzegorza Cybulskiego), polskie utwory ludowe, negro spirituals i wiele innych.

Każdy z elementów programu wiązał się z jakimś wydarzeniem z życia zespołu: uczestnictwem w konkursie, uroczystością (np. otwarciem Oratorium Marianum) lub wyjazdem zagranicznym.

W składzie chóru jest grupa pracowników Politechniki Wrocławskiej, których nazwiska były licznie wymieniane przy wręczaniu odznak przyznanych przez Dolnośląski Oddział Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, a wręczanych przez kapelmistrza Tadeusza Mrocza (chór policji). Tak więc odznaki złote otrzymali m.in. panowie Tadeusz Gudra, Ryszard Czoch i Ernest Rychlikowski, odznaki srebrne: pani Anna

Poderska i pan Władysław Mironowicz, zaś odznakę brązową pan Krzysztof Pawlik.

Z kolei Rada Miejska i Towarzystwo Miłośników Wrocławia nadało złote odznaki pięciu osobom, wśród których znaleźli się panowie Ryszard Czoch i Ernest Rychlikowski.

Życzymy Chórowi GAUDIUM wielu dalszych sukcesów.

Dolnośląskie Zawody w Programowaniu Zespołowym

Mimo że lał deszcz i trwał „najdłuższy weekend Europy”, w dniu 13 czerwca w nowym laboratorium komputerowym mieszczącym się w sali 107 budynku D-2 odbyły się Dolnośląskie Zawody w Programowaniu Zespołowym, które zorganizowały Zakład Informatyki Wydziału Informatyki i Zarządzania PWr i Instytut Informatyki Uniwersytetu Wrocławskiego. Zawody dolnośląskie są rodzajem eliminacji do zawodów ogólnopolskich, które są organizowane na jesieni.

W konkursie wzięło udział 20 zespołów liczących po 3 osoby. Reprezentowały zarówno uczelnie, jak szkoły średnie. Jednym z uczestników był nawet zespół „zagraniczny”, tzn. z Politechniki Śląskiej z Gliwic.

Kadra Wydziałowego Zakładu Informatyki oraz dziekan Wydziału IZ trwali na posterunku już od rana

organizując zawody, sprawdzając wyniki i przygotowując dyplomy dla zwycięzców.

Przybyli też przedstawiciele firm JTT, KENa i Heliona, które ufundowały nagrody: dyski, myszki, książki. Uczestnicy zawodów mieli do rozwiązania po 8 zadań w ciągu 5 godzin. Konkurs okazał się trudny. Aż 4 zadania nie zostały rozwiązane przez żadnego z uczestników.

Trzy pierwsze miejsca zajęły zespoły z Uniwersytetu Wrocławskiego, IV, VII i IX miejsce przypadło Politechnice Wrocławskiej, piąte – trzecioklasistom z X L.O. we Wrocławiu (klasa matematyczno-informatyczna), VI – studentom z Politechniki Śląskiej, a VIII – uczniom III L.O. we Wrocławiu. Zgodnie z zasadami zawodów trzy pierwsze zespoły mają prawo do uczestnictwa w zawodach ogólnopolskich.

Szerzej na ten temat napiszemy w następnym numerze. □



Ogólnouczelniane komputerowe zapisy na semestr letni 1997/98

Kolejny etap usprawnień systemu

Od kilku lat PWr prowadzi ogólnouczelniane komputerowe zapisy na 4 bloki przedmiotowe języki obce, wychowanie fizyczne, kursy humanistyczno-menedżerskie i przedmioty informatyczne. Idea wybieralności szybko została zaaprobowana przez studentów, ale jej praktyczna realizacja napotykała trudności: tworzące się kolejki chętnych do zapisania się na preferowane zajęcia były powodem pretensji. Stąd podjęto starania, by zanalizować słabe punkty zapisów, a następnie zreorganizować system. Na kolejnym etapie usprawnień systemu powstało opracowanie przedstawiające zapisy na semestr letni 1997/98: *Ogólnouczelniane komputerowe zapisy na semestr letni 1997/98*. Jego autorami są mgr inż. Piotr Cysewski i dr inż. Olgierd Unold.

Komputerowe zapisy studentów obejmowały te same cztery bloki przedmiotowe.

Każdy student z lat II-V miał wyznaczone miejsce w kolejce uformowanej na podstawie średniej ocen z poprzedniego semestru letniego. Kolejka została podzielona na mniejsze grupy, które miały wyznaczoną godzinę zapisów. Zasadniczy okres zapisów trwał półtora dnia. (Godziny popołudniowe drugiego dnia były wykorzystane na zapisy studentów I roku na przedmioty humanistyczne i informatyczne; nie mieli oni wyznaczonych miejsc w kolejce.) Na korektę zapisów przeznaczono sześć dni.

Skalę akcji zapisów obrazują dobrze następujące dane:

- Lista uprawnionych do zapisów obejmowała 9.150 nazwisk (o 1200 mniej niż w poprzednim semestrze).

- W czasie zapisów działało 38 stanowisk komputerowych. Przy każdym stanowisku można było zapisać się na wszystkie wybrane kursy.

- Organizacyjnie podzielono studentów na 121-osobowe grupy, z których każda została rozdzielona na poszczególne budynki, w których prowadzono zapisy.

- W pierwszym dniu zapisów jedna grupa wchodziła do pomieszczenia, w którym prowadzono zapisy, co 10 minut, w drugim – co 15 minut.

Osiągnięto zamierzony cel: tym razem zapisy przebiegały sprawnie, bez tłoczenia się. W drugim dniu czas obsługi studentów był dłuższy, gdyż mała liczba oferowanych zajęć i terminów. Sprawdziła się też koncepcja wydłużenia czasu zapisów korekcyjnych. Korekta zapisów znacznie zredukowała ilość późniejszych zmian. W poprzed-

nich semestrach zmiany te odbywały się za pośrednictwem prowadzących, co było kłopotliwe dla dziekanatów kontrolujących prawidłowość wpisu studenta na semestr.

System zapisów ujawnia zainteresowania i preferencje studentów.

Największym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia sportowe (wykorzystano 94,5% z 4309 oferowanych miejsc). Szacuje się, że niedobór wynosi 350 miejsc. Zapisy na naukę języków obcych również odbywały się sprawnie. Wykorzystano 90% spośród 3956 miejsc, oznacza to jednak spadek w stosunku do poprzedniego semestru (99%). Ograniczenie popytu wynika zapewne po części z ograniczonej oferty (rodzaj języka, poziom kursu), gdyż największą popularnością cieszyły się język angielski i niemiecki, na które zapisało się 88% słuchaczy. Duży jest popyt na kursy o najwyższym stopniu zaawansowania (tzw. „plusowe”), które wypełniono w 96%. Świadczy to o wzroście przeciętnego przygotowania studentów w tej dziedzinie. Jednocześnie ocenia się, że w grupie przedmiotów językowych brak jest około 1000 miejsc. Można to uznać za postęp w stosunku do sytuacji z poprzedniego semestru, gdy brakowało ich 2000. Zwiększyło się „wypełnienie” kursów informatycznych. W bloku humanistycznym wykorzystano 85% miejsc (przygotowano ich tu jednak o 2500 mniej niż w ubiegłym roku). Wśród studentów wszystkich lat najmniejsze powodzenie miała informatyka. Studenci II i III roku najchętniej zapisywali się na zajęcia sportowe i języki obce, starsi – na języki obce i zajęcia humanistyczne.

W czasie zapisów zauważono grupę około 500 studentów z czołowych miejsc listy, którzy zapisywali się na kursy tylko po to, by potem odstąpić miejsca kolegom znajdującym się na dalszych miejscach kolejki. Sytuacja ta była szczególnie dokuczliwa w bloku językowym.

Autorzy przedstawionego opracowania są zdania, że ze względu na odstępowanie kursów przez studentów należałoby wprowadzić we wszystkich blokach przedmiotowych ograniczenie liczby wpisów podczas zapisów. By uniknąć wpisywania przypadkowej osoby zamiast studenta, który chciał się wpisać na kursy (może się to zdarzyć ze względu na podobny numer albumu), można dostarczyć każdemu studentowi spis kursów, na które się zapisał (robi tak Wydział Chemiczny). Należy też dalej integrować system zapisowy z systemami wydziałowymi, co pozwoli zmniejszyć liczbę błędów. Wskazane też wydaje się dokładniejsze określenie procedury zmiany wpisu po terminie korekty. Należałoby też zwiększyć liczbę miejsc na kursach w bloku języków obcych i sportowych (o około 200 miejsc w każdym bloku). □

Zakład Usług Socjalnych Wczasy zdrowotne i nie tylko

Zakład Usług Socjalnych Politechniki Wrocławskiej zorganizował w okresie od marca do maja 1998 wczasy zdrowotne dla pracowników, emerytów, rencistów naszej uczelni w ośrodku wypoczynkowym w Uście. Koszt skierowania, po 40-procentowym dofinansowaniu z ZFŚS, wyniósł 270 zł.

Z oferty skorzystało 80 pracowników i 24 emerytów, którzy uczestniczyli w czterech 14-dniowych turnusach.

Kuracjusze mieli zapewnioną opiekę lekarską i pielęgniarską. Korzystali również z zabiegów, takich jak masaże kręgosłupa, gimnastyka korekcyjna, diadynamiki i solux.

Ta forma wczasów spotkała się z dużym zainteresowaniem, dlatego też ZUS planuje powtórzenie wczasów zdrowotnych jesienią br. Dokładne informacje zostaną rozesłane do poszczególnych jednostek naszej uczelni.

Zakład Usług Socjalnych proponuje też pracownikom PWr. wycieczki zagraniczne:

- do Rzymu w terminie 11-19.09.1998r. Cena wycieczki wynosi 799 zł i obejmuje m.in. przejazd autokarem, noclegi, 3 śniadania, 3 kolacje, ubezpieczenie oraz zwiedzanie Padwy, Rzymu, San Marino, Rawenny i Wenecji,

- do Włoch, Hiszpanii i Monako w terminie 21-27.09.1998r. Cena wynosi 699 zł w przypadku zakwaterowania w Hiszpanii w bungalowach lub 799 zł w przypadku zakwaterowania w hotelu. Obejmuje ona przejazd autokarem z klimatyzacją, opiekę pilota, ubezpieczenie, 4 noclegi oraz śniadanie i kolację we Włoszech, a przy zakwaterowaniu w hotelu również 2 posiłki dziennie w czasie pobytu w Hiszpanii.

Zapisy na obie wycieczki przyjmowane są w Zakładzie Usług Socjalnych (C-9, pok. 444, tel. 2242) w godz. 10.00÷13.00 do wyczerpania miejsc.

Istnieje możliwość dofinansowania z ZFŚS zgodnie z obowiązującym regulaminem. (ZUS)



Posiedzenie Rady Wydawniczej

W dniu odbyło się posiedzenie Rady Wydawniczej. Jest to ciało kształtujące politykę wydawniczą Oficyny Wydawniczej PWr. W jego skład wchodzi: prof. W.Słwko, prof. A.Biegus, dr hab.inż. E.Łużniewska, prof. A.Kończakowski, prof. Cz.Daniłowicz, prof. K.Jeżowiecka-Kabsch, dr inż. B.Dembiński i prof. J.Nowak.

Zajęto się kosztami funkcjonowania Oficyny Wydawniczej PWr. Stwierdzono, że po uwzględnieniu inflacji rzeczywisty spadek

kosztów wyniósł 10%. Ma to też związek z redukcjami kadrowymi – zlikwidowano 10% etatów oficyny.

Na skutek podjętych starań koszt jednego arkusza wydawniczego spadł z 676 zł. do 375 zł., zaś przy produkcji pozostającej od ośmiu lat na stałym poziomie sprzedaż wzrosła o około 100.000 zł.

Oficyna współpracuje z ponad 70 dostawcami i księgarniami, co znacznie zwiększa efekt finansowy i popularność naszych publikacji. Ten ostatni atut ujawnia się w przypadku prac drukowanych u innych wydawców – czasem tańszych, nie zawsze oferujących jednak wysoki poziom edytorski i nie

mających sieci dystrybucji. A przecież wydawnictwo uczelniane to specyficzny edytor publikujący wąsko specjalistyczne, niskonakładowe prace, które nie mogą być oceniane jedynie w kategoriach sukcesu rynkowego.

Rada Wydawnicza podkreśliła potrzebę przygotowania skryptów i pomocy naukowych dla studentów zaocznych i wieczorowych. Tutaj warto postarać się o publikacje, które znajdą licznych odbiorców – zatem potrzebni są dobrzy autorzy. Pozostaje oczywiście problem opłacalności takiej pracy, ale ta kwestia wykracza poza kompetencje Rady Wydawniczej. □

50. lat państwa Izrael

Uroczystości na Uniwersytecie

W dniach 9 i 10.06.1998 Uniwersytet Wrocławski gościł ambasadora Izraela – Yigala Antebi wraz z małżonką. W pierwszym dniu swojej wizyty wygłosił on w Sali Senatu wykład pt. „Current developments in Israel”. Państwo Izrael obchodzi w tym roku 50-lecie swojego powstania, jest to więc okazja do podsumowań.

Następnego dnia odbyło się spotkanie gościa z Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, oraz dziekanami UW. Po południu w Auli Leopoldyńskiej w obecności przedstawicieli władz miejskich Wrocławia, gminy żydowskiej i kościoła ambasador wręczył 10 medali „Sprawiedliwy wśród narodów świata” mieszkańcom Dol-

nego Śląska, którzy w czasie II wojny światowej ratowali życie Żydom. Stwierdził on, że narażając siebie i swoje rodziny, okazali odwagę i szlachetność serca, ocalili sumienia i godność ludzką. Medale te przyznawane są od 1963 roku. Dotychczas otrzymało je około 15 tysięcy osób, w tym prawie 5 tysięcy obywateli polskich.

Nadano też tytuł *honorowego obywatela Izraela* Romanowi Tyse, za pomoc niesioną w czasie wojny tysiącom Żydów. Rektor UW prof. Roman Duda pełniąc honory gospodarza zaprosił znamienitych gości, wszystkich nagrodzonych i inne zgrupowane

osoby na poczęstunek do Sali Senatu. Tam, już w nieco swobodniejszej atmosferze, goście mogli wspominać i nawiązać kontakty towarzyskie. □



Fot. H. Wąsikowska

30-lecie Wydziału Górnictwa i Instytutu Górnictwa

V Sympozjum CSM

W dniach od 26 do 29 maja br. odbyło się w gmachu Politechniki Wrocławskiej V Międzynarodowe Sympozjum „Continuous Surface Mining”. Uświetniło ono 30-lecie Wydziału Górnictwa i Instytutu Górnictwa. Przewodniczył mu prof. Lech Gładysiewicz z Instytutu Górnictwa PWr. Politechnika Wrocławska – główny organizator tej imprezy, jest jednym z trzech polskich ośrodków, kształcących inżynierów górników. Jest też ważnym ośrodkiem naukowym, badawczym i projektowym górnictwa.

W sympozjum wzięło udział około 70 osób. Przybyli goście z Turcji, Chin, USA, Czech, Niemiec i Jugosławii. Celem spotkania było szersze rozpropagowanie systemów ciągłych w górnictwie, stosowanych w Polsce, Czechach, Niemczech, podczas gdy np. w USA nie stosuje się tych systemów.

Tematyka objęła szerokie spektrum zagadnień. Referaty tworzyły 5 grup tematycznych:

- Zastosowanie systemów ciągłych w górnictwie odkrywkowym – stan aktualny i perspektywy

- Problemy konstrukcji i eksploatacji maszyn pracujących w systemach ciągłych

- Monitorowanie, sterowanie i niezawodność w systemach ciągłych

- Odwadnianie i problemy geotechniczne. Aspekty ekologiczne

- Modelowanie złóż i planowanie

eksploatacji. Aspekty ekonomiczne eksploatacji górniczych systemów ciągłych

Sympozja CSM organizowane są co 2-3 lata. Następne odbędzie się w Niemczech, a kolejne w Turcji. □



Fot. Piotr Krasicki/SPAF

II KONFERENCJA DZIEKANÓW WYDZIAŁÓW prowadzących kształcenie na kierunku "BUDOWNICTWO"

Budujemy mosty...

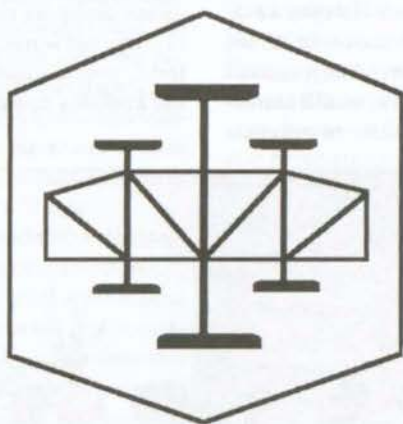
W dniach 21-22 maja 1998r. na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Koszalińskiej odbyła się II KONFERENCJA DZIEKANÓW WYDZIAŁÓW prowadzących kształcenie na kierunku "BUDOWNICTWO". W spotkaniu udział wzięli Przedstawiciele Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, Rektor Politechniki Koszalińskiej i Dziekani z 19 wyższych uczelni technicznych z całej Polski. Konferencji przewodniczył Dziekan Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Koszalińskiej, prof. dr hab.inż. Zdzisław Piątek. Referaty wprowadzające wygłosił JM Rektor Politechniki Koszalińskiej prof. dr hab.inż. Wojciech Kacalak, a szczególnie zainteresowanie uczestników spotkania wzbudził jego referat dotyczący finansowania uczelni wyższych w Polsce.

Wymianine informacji i poglądów na temat finansowania uczelni wyższych, rozwoju kadry naukowej oraz jakości kształcenia studentów i klasyfikacji wydziałów, towarzyszyła szeroka i owocna dyskusja. W szczególności kryteria szczegółowe oceny jakości kształcenia i klasyfikacji jednostek na kierunku "budownictwo" w ramach programu pilotażowego (dobrowolnego w 1998r.) omówił Przewodniczący Zespołu ds. Oceny Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego prof. dr inż. Lesław Brunarski.

W czasie konferencji przedstawiono osiem

referatów, których dyskusja zaowocowała uzgodnieniem stanowisk Konferencji Dziekanów dotyczących:

- kierunków kształtowania profili kwalifikacyjnych kadr budownictwa w dostosowaniu do wymagań Unii Europejskiej (postulowano zmniejszanie liczby specjalności na kierunku)
- strategii Wydziałów Budownictwa w procesie wdrażania punktów kredytowych (wprowadzenie systemu ECTS)
- podstawowych uwarunkowań rozwoju kadry na Wydziałach Budownictwa Wyższych Uczelni Technicznych.



Powołano koordynatorów mających przygotować syntezę materiałów dyskutowanych oraz nadesłanych przez uczestniczących w konferencji Dziekanów.

Wydział Budownictwa Lądowego i Wodnego Politechniki Wrocławskiej wraz z Wydziałem Budownictwa Politechniki Częstochowskiej

koordynuje temat "Strategia Wydziałów Budownictwa w procesie wdrażania punktów kredytowych oraz kształtowanie profili kwalifikacyjnych kadr budownictwa w dostosowaniu do wymagań rynkowych Unii Europejskiej"

Organizatorom Konferencji podziękowano za umożliwienie skutecznej, przyjemnej pracy w tak znakomitym gronie i w doskonałych warunkach a wyniki obrad postanowiono przedstawić radom wydziałów.

Krystyna Sześciak

Informacja o seminarium

Klejenie materiałów technologią przyszłości

W dniu 19.05.98 na Politechnice Wrocławskiej odbyło się seminarium pt. "Klejenie materiałów technologią przyszłości". Seminarium to zostało zorganizowane przez: Koło Zakładowe Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników i Techników Polskich (SIMP) przy Politechnice Wrocławskiej, Wydział Mechaniczny PWr oraz "GRAF" Studio Reklamy i Grafiki z Wrocławia. Seminarium prowadził Przewodniczący Koła SIMP mgr inż. Andrzej Bielański, a jego uczestników w imieniu Dziekana Wydziału Mechanicznego powitał Prodziekan dr inż. Stanisław Piesiak. W seminarium tym wzięło udział ok. 40 osób z zakładów przemysłowych i Uczelni. Referat wprowadzający dotyczący rysu historycznego, cech technologii klejenia oraz związanych z nią czynników wygłosił dr inż. Zbigniew Mirski z Instytutu Technologii Maszyn i Automatyzacji PWr. Następnie odbyła się projekcja krótkiego filmu pt. "Adhezja - kohezja" w którym, po wyjaśnieniu pojęć "adhezja" i "kohezja" i nawiązaniu do wykorzystania tych zjawisk w przyrodzie, pokazano przykłady zastosowania technologii klejenia w różnych dziedzinach. Film ten ma duże walory dydaktyczne. W dalszej części seminarium mgr inż. Aleksander Łychin i mgr inż. Marek Biernaczyk z firmy PROXIMA-NTR sp. z o.o. z Bełchatowa omówili obszary zastosowania technologii klejenia (np. do łączenia różnych materiałów, wyciszania hałasu, uszczelniania itd. w takich dziedzinach jak budownictwo, przemysł drzewny i meblarski, przemysł tekstylny, przemysł samochodowy itp.). Następnie omówione zostały takie istotne zagadnienia związane z zastosowaniami technologii klejenia jak: projektowanie złączy, ustalanie kierunków obciążeń, rozważanie wpływów zewnętrznych (np. temperatura), aspekty ekonomiczne, automatyzacja procesów klejenia, przygotowanie powierzchni i dobór odpowiedniego kleju. W końcowej części seminarium omówione zostały poszczególne rodzaje klejów i ich zastosowania, a także ilustrowane filmami przykłady wykorzystania technologii klejenia w wytwarzaniu form i uszczelnianiu. Seminarium towarzyszyła bogata wystawa zarówno klejów jak i eksponatów z przykładami zastosowania technologii klejenia, która została przygotowana przez firmę PROXIMA-NTR. □



I posiedzenie

Kolegium Sekretarek Rektorów

Inicjatywa Pań z ASP

W dniu 27 maja br. równoległe z odbywającym się Kolegium Rektorów Wyższych Szkół Wrocławia i Opola odbyło się I posiedzenie KSR-u, czyli Kolegium Sekretarek Rektorów zwołane z inicjatywy Pań z sekretariatu ASP. Sekretariaty rektorów reprezentowały z poszczególnych uczelni:

- UWr – w zastępstwie za panią mgr. Jannę Moskał – pani Dorota Zielińska,
- AE – pani mgr Maria Jasińska,
- AR – pani Henryka Zychła,
- ASP – panie: mgr Fania Sokolowska i Danuta Pierzchała,
- PWST – pani Aleksandra Zakrzewska,
- PWr – pani mgr Halina Kulig.

Niestety, nie mogły przyjść panie z AM, AWF, AMuz., Wyższej Szkoły Oficerskiej oraz uczelni z Opola.

Wymieniono informacje na temat organizacji pracy sekretariatów, zakresów ich obowiązków, kompetencji i predyspozycji do tej pełnej dyspozycyjności pracy. Przeprowadzono tzw. ranking rektorów, ale pozycje na liście są ściśle tajne.

Panie zostały przywitane przez JM Rektora prof. Konrada Jarodzkiego. Czekano też na nie „małe co nieco”. Mimo iż sekretarki pracują na tych stanowiskach wiele lat (37, 31, 27 itp.), znały się (w większości) tylko z rozmów telefonicznych. Mówiąc „sekretarki” umownie nazywamy tak Panie współpracujące z rektorami, bowiem formalnie mają one różne angaże (np. specjalista, główny specjalista, kierownik sekretariatu).

Postanowiono kontynuować spotkania, nie z częstotliwością kolegiów rektorów, ale w miarę możliwości i zapotrzebowania. Najbliższe KSR przewidziano po wakacjach. □

Źródło wiarygodnej informacji dla studentów

Nowe forum

W maju ukazał się pierwszy numer „FORUM STUDENTÓW” – miesięcznika studentów Politechniki Wrocławskiej. Ma on stanowić źródło wiarygodnej informacji dla studentów oraz pełnić rolę forum dyskusyjnego. W założeniu członkowie redakcji chcą poruszać tematy związane z naszą Uczelnią, działalnością studencką, studiowaniem, sprawami bytowymi (stypendia, domy akademickie). Chcą też przedstawiać oferty pracy, wyjazdów wakacyjnych. Pismo ma również prezentować reportaże z atrakcyjnych wyjazdów, prowadzić stały dział dotyczący Wrocławia.

Powstało ono z inicjatywy Studenckiego

Klubu Dyskusyjnego PWr, który działa od marca jako grupa nieformalna (sprawy formalne wymagane przy rejestracji na uczelni są w toku). W skład Kolegium Redakcyjnego wchodzi: Jarosław Kowalczyk (Wydział Mechaniczno-Energetyczny, IV rok), Gracjan Krzyś (Wydział Elektroniki, III rok), Stanisław Ruliński (PPT, IV rok) – redaktor naczelny. Oprócz wymienionych osób pismo posiada stałych współpracowników (niektórzy mają redagować stałe cykle, np. dział sportowy). Mile widziana byłaby również współpraca z nauczycielami akademickimi. „Forum” wymienia też informacje z Radiem Wrocław (program miejski).

Patronat nad gazetką objął ABB-Dolmel. Opłaty za reklamy uzupełnione środkami własnymi pozwalają sfinansować druk. Przewidywany jest nakład około 3000 sztuk. Dystrybucja będzie prowadzona w punktach kserograficznych na Uczelni i w akademikach. Życzymy powodzenia młodszemu kolegom! □

Instytut Górnictwa

6. Konferencja

Instytut Górnictwa Politechniki Wrocławskiej zorganizował w dniach 13 - 15 maja br. w Polanicy Zdroju 6. konferencję pt. *Technologiczne, przyrodnicze i gospodarcze uwarunkowania eksploatacji i zagospodarowania wyrobisk w górnictwie skalnym*. W konferencji wzięło udział 90 uczestników, w tym przedstawiciele Ministerstwa Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, Wyższego Urzędu Górniczego, Wydziałów Ochrony Środowiska urzędów wojewódzkich, karpackiego i dolnośląskiego oddziału Państwowego Instytutu Geologicznego, zakładów górniczych z terenu całego kraju, krakowskiej AGH i wrocławskich uczelni: Akademii Rolniczej, Politechniki i Uniwersytetu. Obrady – z uwagi na liczbę referatów (34) oraz szeroki zakres tematyczny – odbywały się w dwóch równoległych sesjach:

- środowiskowej – ochrona, zarządzanie
- górniczej – gospodarka, technologia, technika

W drugim dniu uczestnicy konferencji wzięli udział w wycieczce do Snieżnickiego Parku Krajobrazowego, zapoznali się z problematyką zagospodarowania wyrobisk po eksploatacji złóż w Dolinie Kleśnicy oraz zwiedzili Jaskinię Niedźwiedzia w Kletnie.

Ten cykl konferencyjnych spotkań stanowi trwały wkład środowiska wrocławskiego w ważną dla gospodarki narodowej problematykę odkrywkowej eksploatacji złóż surowców skalnych. Organizatorzy konferencji upamiętniają w ten sposób XXX lecie powstania Wydziału i Instytutu Górnictwa Politechniki Wrocławskiej. (WKG)

NA WYDZIAŁACH

ELEKTRYCZNY

6.04.1998 odbyło się kolejne posiedzenie Rady Wydziału.

Dziekan poinformował, że na stanowiska profesorów nadzwyczajnych PWr mianowani zostali dr hab.inż. Ignacy Dudzikowski z I-29 i dr hab.inż. Artur Wilczyński z I-8. Prof. Tadeusz Łobos został wyróżniony Nagrodą Humboldta za osiągnięcia naukowe. Prof. Bohdan Synal został wybrany na prezesa Oddziału Wrocławskiego SEP.

Omawiano sprawy lokalowe związane z podziałem I-21. Z dyskusji wynika, że należy dążyć do pozyskania dodatkowych pomieszczeń umożliwiających odtworzenie laboratoriów utraconych w wyniku reorganizacji I-21.

W głosowaniu tajnym jednomyślnie nadano stopień doktora nauk technicznych mgr inż. Bernardowi Willnerowi.

Dr B.Łowkis przedstawiła wyniki zimowej sesji egzaminacyjnej w roku akademickim 97/98 na studiach zaocznych. Poinformowała również, że w wyniku zimowej rekrutacji na I semestr studiów zaocznych wpisało się 137 osób.

Prof. T.Orłowska-Kowalska omówiła wyniki sesji zimowej 97/98 na studiach dziennych oraz wstępny podział studentów III roku na studia magisterskie i inżynierskie.

W głosowaniu jawnym większością głosów poparto propozycję dotyczącą liczebności grup specjalizacyjnych na studiach magisterskich. Pierwszeństwo wyboru mają studenci z najwyższą średnią ocen.

W głosowaniu jawnym jednomyślnie poparto limity przyjęć na studia dzienne i zaoczne.

Prodziekan ds. studenckich poinformował, że organizowane są jednomiesięczne praktyki wakacyjne dla studentów studiów magisterskich. Wprowadzono też obowiązek jednosemestralnych praktyk przeddyplomowych dla studentów na studiach dziennych inżynierskich w semestrze siódmym. Ze względu na brak środków finansowych na ten cel nie przewiduje się finansowania tych praktyk przez wydział. Opiekunem praktyk jest dr inż. Andrzej Kałwak.

Dokończenie na stronie 28

NA WYDZIAŁACH

Dokończenie ze strony 27

Poparto kandydaturę dr hab.inż. T.Orłowskiej-Kowalskiej na stanowisko profesora nadzwyczajnego PWr i powołano recenzentów.

Większością głosów poparto wnioski o zatrudnienie dr inż. J.Piotrowicza na stanowisku adiunkta w I-7 oraz mgr inż. J.Staszewskiego na stanowisku wykładowcy w I-8. Jednogłośnie poparto wniosek o podpisanie umowy o współpracę z Cork Institute of Technology.

BUDOWNICTWO ŁADOWE I WODNE

Na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 27 marca 1998 roku poparto wnioski:

- dotyczące mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego PWr dr hab.inż. Bronisława Gosowskiego (I-2) i dr hab.inż. Cezarego Madryasa,

- dotyczące nadania odznaczeń (orderów) państwowych.

Ustalono limity przyjęć na studia dzienne magisterskie, zaoczne inżynierskie oraz uzupełniające studia magisterskie w systemie zaocznym na I rok studiów w roku akademickim 1998/99.

Dziekan poinformował, że:

- na Zebraniu Naukowym Wydziału 17.04.1998 dr inż. Wojciech Głabisz (adiunkt w I-14) przedstawi tezę swojej rozprawy habilitacyjnej pt. „Siły niekonserwatywne w mechanice ustrojów prętowych”,

- w dniach 13-14 marca br. odbyło się z okazji 70-lecia urodzin prof. Jeremiego Sieczkowskiego seminarium naukowe w Karpaczu z udziałem m.in. profesorów: Kazimierza Flagi oraz Zbigniewa Murzewskiego,

- PZITB obchodzi 50-lecie obecności na Politechnice Wrocławskiej.

Na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 24 kwietnia 1998r. w głosowaniu tajnym poparto wniosek o nadanie dr hab.inż. Antoniemu Biegusowi, prof.nadzw.PWr tytułu naukowego profesora.

Powołano zespół do otwarcia przewodu habilitacyjnego dr inż. Wojciechowi Głabiszowi (adiunktowi w I-14).

W głosowaniu tajnym pozytywnie zaopiniowano wnioski dotyczące:

Dokończenie na stronie 29

I Festiwal Amatorskich Filmów Górskich i Turystycznych – Wrocław, 22-24 maja 1998

DKF PWr

Impreza, zorganizowana po raz pierwszy, przeszła oczekiwania organizatorów. Zgłoszono w sumie 29 zróżnicowanych filmów.

Pula nagród wynosiła 10.000 PLN i stanowiła smakowity kąsek dla wszystkich startujących.

Dopisali goście, wśród których roiło się od gwiazd i żywych legend naszego himalaizmu – m.in. B.Batko, R.Pawłowski, A.Lwow, S.Anioł, J.Fereński, B.Jankowski, A.Zawada, J.Kuliś, K.Wielicki, P.Snopczyński, K.Głazek. Niestety nie dojechał zapowiedziany Janusz Majer – zatrzymała go „alpinusowe” obowiązki. No cóż, prowadzenie największej „outdoor’owej” firmy w kraju wymaga wyrzeczeń. Gościem specjalnym z Czech był Dyrektor Teplického Festiwalu Filmów Górskich.

Na otwarciu nie zabrakło gości oficjalnych. Swoją obecnością zaszczytili nas m.in. rektor Politechniki Wrocławskiej prof. Andrzej Mulak, który opowiadał o różnych często śmiesznych sprawach, np. o swoim pierwszym spotkaniu (na zajęciach z matematyki) z małym (wtedy studentem I roku), cichym chłopcem – Krzysztofem Wielickim, Kierownik Sekcji Spraw Studenckich mgr inż. Andrzej Solecki – cały czas obecny i bardzo oddany sprawie festiwalu, był też przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia – Sławomir Piechota.

Pierwszy dzień festiwalowy zakończyły wspólne ognisko, nie zabrakło ani piwa, ani gitary i śpiewów. Jednak najbardziej wszystkim zapadł w pamięć poczęstunek organizatorów łącznie azjatycko (czyt. piekielnie) przyprawiony NAFARFISH.

Projekcje filmów podzielono na cztery bloki. Trzeba powiedzieć, że chyba jedynym poważnym niedociągnięciem organizacyjnym był całkowity brak zasad przyjmowania filmów, przez co do konkursu stanęły filmy naprawdę amatorskie i filmy robione rękami zawodowców. Skutkiem tego świetne produkcje firmowane przez Ryśka Wareckiego nie zostały dopuszczone przez jury, pod przewodnictwem wiceprezesa Sudeckiego KW – Sławka Eysmonta.

I nagrodę otrzymał najbardziej egzotyczny film festiwalu – „Kolej Bieszczadzka” Zbigniewa Szpytmana. Zrealizowany na tradycyjnej kamerze „super 8”, wyświetlony z malutkiego, terkoczącego projektora już na wstępie zwracał na siebie uwagę. Atmosfera filmu i Bieszczad’77 (tak, tak, 1977!) stojąca na pograniczu starych westernów i wczesnopowojennych filmów polskich oraz dźwięk – tekst czytany przez autora „beznamiętnym głosem Himilsbaha” tworzyły niesamowitą miksturę. Autor otrzymał wycieczkę do Turcji dla dwóch osób (HAISING&KNABE S.A.), komplet

Gore-texowy (Alpinus) i plecak (Natalex).

II nagrodę oraz nagrodę publiczności otrzymał film R.Pawłowskiego i P.Snopczyńskiego „Akcja na Nanga Parbat” opowiadający o wypadku Ryszarda Pawłowskiego i akcji ratunkowej – film pełen napięcia, emocji, górskiego klimatu. Autorzy otrzymali namiot (Marabut) wypełniony różnymi sprzętami dodatkowymi.

III nagrodę otrzymał film J.Zygmunta „W Leogangu”.

Dodatkowo nagrodę specjalną „za pomysł i ogromny ładunek humoru” otrzymał film Andrzeja Budzanowskiego „Jak przyjemnie można się bawić bez alkoholu” – jak określono zgodnie: tytuł z pogranicza SF.

Kolejna nagroda specjalna „za odwagę, duży wkład pracy i wysokie rokowania na przyszłość” przypadła T. i M. Sokołowski.

Wielką atrakcją były losowania upominków dla publiczności – nie zabrakło czapek, chustek, plecaczek, a nawet kurtek polarowych.

Świetnym pomysłem zabłądził właściciel firmy AKLAND, który wyznaczył własne, cenne nagrody w kilku kategoriach, np. dla najgrubszego festiwalowego gościa, dla tych, którzy przyjechali z najdalszej miejscowości, dla tych, którzy przyjechali na rowerze, dla najmłodszego. Trzeba zaznaczyć, że pan Andrzej Kornas (AKLAND) zachował się z wyjątkową (!) klasą, gdy okazało się, że przyjechały ekipy z Gdańska i Nowego Sącza, nie rozstrzygał, kto miał dalej do Wrocławia – tylko wyciągnął dodatkowe polary i wręczył kilku „nadprogramowym” osobom!

Wielki aplauz wzbudził Krzysztof Wielicki, który wylosował „beret cwaniacki” w czasie rozlosowywania upominków dla publiczności. Zaraz potem W.Szczęśny przedstawił Wielickiego, na co A.Zawada (głośno!) powiedział: „Zaraz, zaraz, pan Wielicki? Wiele o panu słyszałem dobrego!”, czym wzbudził jeszcze większe wybuchy śmiechu.

Dzięki staraniom organizatorów, którymi byli DKF Politechnika Wrocławska i sklep górski SKALNIK, dopisali sponsorzy: AKLAND, ALPINUS, CAMPUS, CHIRUCA, HAISING&KNABE S.A., HATOK, Browary Wielkopolskie (10,5), MAŁACHOWSKI, MARABUT, MILO, MOUNT&WAVE, NATALEX, PAJĄK i TRANGO. Wsparcia organizacyjnego udzielił Alek Lwow („Góry i Alpinizm”). Patronat medialny sprawowały „Wieczór Wrocławia” i „Góry i Alpinizm”.

Obyło się bez większych potknięć, a czasowo poślizg był mały jak na imprezę tego typu. Już zapowiedziano kontynuację festiwalu w przyszłym roku, oby był równie udany! Wspomniała, wesoła atmosfera nie opuszczała imprezy od otwarcia do zakończenia, nie wiem, czy bardziej za sprawą gości, czy wszechobecnego wesołka, sprawcy całego „zamieszania” Włodka Szczęśnego.

Marek Arcimowicz
(czasopismo „Góry”)

**Sekcja Inżynierii Oprogramowania Polskiego Towarzystwa Informatycznego
Initiative for Software Process Improvement — Régions Extérieures (INSPIRE*)
Oddział Górnośląski Polskiego Towarzystwa Informatycznego
Inicjatywa Poprawy Procesów Programowania (IP3)**

Zapraszają w dniach 22-26 czerwca 1998 na jubileuszową Dziesiątą Górską Szkołę PTI w Szczyrku połączoną z sesją szkoleniową projektu INSPIRE. Tematem konferencji będzie: "Doskonalenie procesów konstruowania i używania oprogramowania a integracja systemów informacyjnych". Spotkanie adresowane jest do osób zajmujących się wdrażaniem systemów informacyjnych w organizacjach: informatyków oraz menedżerów, którzy z informatyki korzystają, jako z narzędzia wspomagającego podejmowanie decyzji i zarządzanie organizacją. Jego adresatami są również Ci, którzy uczą się zastosowań informatyki w ekonomii.

Aktualne informacje na temat konferencji w Szczyrku dostępne są pod:

<http://antenor.pol.lublin.pl/users/kulik/szczyrk/szczyrk.htm>

Dzień Dziecka '98

Z okazji corocznego Dnia Dziecka Klub Sportowy AZS, Zakład Usług Socjalnych i Przedstawicielstwo Pracownicze zorganizowały dla dzieci pracowników Politechniki Wrocławskiej festyn sportowo-rekreacyjny.



Odbыл się on w niedzielę 31.05.98r. na terenie przystani AZS przy Wybrzeżu St. Wypiańskiego.

Na imprezę, która rozpoczęła się o godz. 10.00, przybyło około 350 dzieci. Każde dziecko otrzymało od organizatorów darmowy poczęstunek w postaci słodyczy i napojów chłodzących.

W programie festynu przygotowano szereg atrakcji, takich jak konkursy sprawnościowo-sportowe i artystyczne. Ich uczestnicy nagradzani byli okolicznościowymi upominkami. Dużym powodzeniem cieszył się konkurs rzutu piłką do kosza oraz konkursy plastyczne, w tym na podobiznę rodziców. Pobyt na festynie umilały występy artystyczne dzieci i młodzieży z Młodzieżowego Domu Kultury.

Długie kolejki chętnych ustawiały się do przejażdżek kajakiem, motorówką czy żaglówką po Odrze. Nad wszystkimi „wilkami wodnymi” czuwali ratownicy WOPR-u. Statek spacerowy „Kaczuszka” wielokrotnie z kompletem pasażerów odbijał od nabrzeża.

Można też było pod okiem doświadczonych instruktorów pograć w tenisa stołowego i ziemnego oraz szachy (tu pokonana została wielokrotna akademicka mistrzyni Polski).

Cały czas między bawiącymi się dziećmi uwijali się aktorzy Teatru Ulicznego, roz-



Fot. A. Kistełnicki

NA WYDZIAŁACH

Dokończenie ze strony 28

- przedłużenia stypendium doktorskiego na dalsze 6 miesięcy mgr inż. Andrzejowi Batogowi (I-10),

- zatrudnienia na 1/4 etatu na stanowisku asystenta mgr inż. Krzysztofa Górskiego (doktoranta w I-10),

- udzielenia dr inż. Dariuszowi Łydzbie (adiunktowi w I-10) trzymiesięcznego urlopu bezpłatnego związanego z wyjazdem za granicę w celach naukowych,

- powołania na stanowisko kierownika Zakładu Geologii w Instytucie Geotechniki i Hydrotechniki (I-10) dr hab. Barbary Namysłowskiej-Wilczyńskiej,

- przyznania dr inż. Władysławowi Mironowiczowi (adiunktowi w I-14) Nagrody Senatu.

Wyrażono zgodę na przedłużenie zatrudnienia na część etatu emerytowanych nauczycieli akademickich.

Ponadto kierownictwo wydziału przedstawiło członkom RW sprawozdanie finansowe za rok 1997, zasady rozdziału środków finansowych na działalność statutową i kalkulację odpłatności za studia zaoczne w roku akademickim 1998/99.

dając cukierki i wciągając do wspólnej zabawy.

Rodzice, którzy nie brali udziału w zabawach z dziećmi, mogli obserwować swoje pociechy z tarasu baru „Marucha”, popijając chłodne napoje i konsumując kielbasę z rusztu.

Prace dzieci z konkursów plastycznych można będzie obejrzeć na wystawie, jaką w najbliższym czasie Zakład Usług Socjalnych planuje zorganizować w Gmachu Głównym Politechniki. Będą tam też wystawione zdjęcia z imprezy.

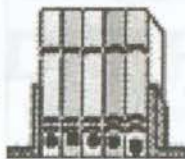
Janusz Szczęsny

KSIĄŻKI, które polecamy...

Evandro Agazzi

Dobro, zło i nauka

*Etyczny wymiar
działalności naukowo-technicznej*



przekład Elżbieta Kałuszyńska,
przedmową opatrzył Wojciech Gasparski,
Oficyna Akademicka OAK,
Warszawa 1997, s. 228.

Tytuł i podtytuł wydanej u nas ostatnio doskonałej książki Evandro Agazziego jednoznacznie zdają się wskazywać na jej przynależność do tej ważnej i coraz popularniejszej dziedziny, którą nazywa się zwykle etyką nauki. Niepodobna jednak nie zauważyć, iż po pierwsze, chodzi tu o etykę nauki w znaczeniu wyjątkowo szerokim, która nie ogranicza się, jak to często bywa, do zagadnień rozpatrywanego w izolacji „świata nauki i techniki”, lecz stawia pytania dotyczące miejsca tego świata we wszechświecie społeczeństwa, po drugie zaś, zakres spraw rozważanych w tej książce daleko wykracza poza granice najszerzej nawet rozumianej etyki. Jest to książka tyleż o etyce nauki, co o nauce samej. Jest to jej ogromna zaleta.

Problemy etyki nauki zostały w niej umieszczone w bardzo szerokim kontekście. Co więcej, właściwy „dyskurs etyczny” zaczyna się, w gruncie rzeczy, dopiero w jej części drugiej (tj. od 101 strony polskiego wydania), a i później jest niejednokrotnie przeżywany przez rozważania, które wprowadzają jakoś przygotowują grunt dla dociekań etycznych, ale same do nich, ściśle rzecz biorąc, nie należą. To systemowe, by tak rzec, podejście decyduje zresztą w niemałym stopniu o oryginalności pracy Agazziego, którego w istocie interesuje nie tyle adresowana do uczonych moralistyka, która na ogół jest teoretycznie dość jałowa, ile roztrząsanie takich kwestii fundamentalnych jak osobliwość nauki i techniki, nauka a społeczeństwo, „ideologia naukowo-techniczna”, systemowy charakter nauki i techniki, różne rodzaje racjonalności itd. Dopiero na tym tle pojawia się w jego książce problematyka etyczna, przy czym jest to w tym wypadku problematyka raczej miejsca nauki i techniki w całokształcie systemu społecznego czy też kultury niż cnót, jakie powinny posiadać jednostki, które zawodowo zajmują się nauką i techniką. Układem odniesienia jest tu raczej teoria systemów niż taki czy inny dekalog. To właśnie miałem na myśli stwierdzając, że Agazzi nie zajmuje się moralistyką. Nie prawi on uczonym kazań, lecz przekonuje ich, że działalność, którą się zajmują, nieuchronnie posiada i musi posiadać wymiar etyczny, choć nauka jako system wiedzy nie podlega wartościowaniom etycznym. To rozróżnienie działalności i systemu gra tutaj ważną rolę. Problematyka etyczna wiąże się z tym, co uczeni robią, ale nie ze zobiektywizowanymi rezultatami tego, co zrobili.

Agazzi najzupełniej słusznie uznał za niemożliwe nawiązanie zarówno do potocznych wyobrażeń na temat nauki i techniki, jak i do uczonej refleksji naukoznawczej, która niejednokrotnie prowadziła do wniosków sprzecznych i wątpliwych, nie nadających się na punkt wyjścia żadnej sensownej dyskusji. Założył on, iż jest to dziedzina, w której pokutuje niemało anachronizmów i w której nazbyt często dochodzą do głosu stanowiska skrajne. A skrajności Agazzi najbardziej bodaj nie lubi, co każe mu zwal-

czać z jednakową energią scjentyzm i antyscjentyzm, a także wszelkie inne poglądy jednostronne, do jakich należy np. dość obszernie przezeń skrytykowany marksizm. W pewnym sensie przyznaje on raczej antyscjentystom (charakterystyczne wyrazy sympatii dla szkoły frankfurckiej), ale zarazem nie godzi się na nonszalanckość, z jaką jej przedstawiciele zwykli odnoszą się do nauki i techniki, widząc w nich po prostu „ideologię”.

Krótko mówiąc, Agazzi wychodzi z założenia, iż nie podobna należycie przedstawić etycznej problematyki nauki bez wyjaśnienia wprzód, jak rozumie się podstawowe pojęcia używane w refleksji naukoznawczej i jakie zajmuje się stanowisko w toczonych przez naukoznawców sporach. Co to jest nauka? Co to jest technika? Co je łączy i co je dzieli? Na czym polega obiektywność i domniemana neutralność nauki? Dlaczego nie podobna mniemać, iż nauka jest dziedziną absolutnie autonomiczną, która nie tylko może sobie pozwolić na ignorowanie wszystkiego, co dzieje się poza nią, lecz również na dostarczanie wzorów reszcie świata? To jedynie przykłady fundamentalnych pytań, na które Agazzi stara się odpowiedzieć w swej książce, porzucając scjentyistyczną iluzję, zgodnie z którą nauka czyni ludzi nie tylko mądrzejszymi, ale i lepszymi.

Daje on wykład swojej koncepcji nauki (i techniki), aby dopiero później zająć się jej „wymiarom etycznym”. I, co w najwyższym stopniu godne uwagi, nie ogranicza się przy tym do nauk przyrodniczych, jak robi to większość filozofów nauki, lecz w dość szerokim zakresie zajmuje się także naukami społecznymi, mając na ich temat sporo do powiedzenia z niewątpliwą znajomością rzeczy. Wydaje się zresztą, że poglądy Agazziego na temat tych drugich zasługują na najwyższą uwagę, będąc zapowiedzią filozofii nauk społecznych, która od dawna oczekuje na próżno swego twórcy.

Agazzi dokonuje swego rodzaju podsumowania niezliczonych dyskusji, jakie toczyły się w filozofii i socjologii nauki w ciągu ostatnich paru dziesięcioleci. Dyskusji, do których on sam wniósł zresztą wkład niemały. Może od tego należało zresztą tę recenzję zacząć: Agazzi jest bardzo wybitnym przedstawicielem współczesnej filozofii nauki, a nie po prostu etykiem, który zajmuje się tym, co robią lub powinni robić uczeni. Można powiedzieć, iż raczej tłumaczy on to, dlaczego etyka nauki jest tak bardzo potrzebna, niż sam ją systematycznie uprawia. Agazzi dowodzi, dlaczego nauka musi zrezygnować z nazbyt wygórowanych pretensji i spojrzeć na siebie jako na część szerszej całości, której istnienie zależy od zachowania zdolności rozróżniania dobra i zła.

Książka Agazziego została bardzo dobrze wydana przez nieznaną mi do tej pory Oficynę Akademicką OAK przy współpracy Wydawnictwa IFiS PAN. Wydawcom można zarzucić tylko jedno. Otóż dodając do bibliografii informacje o polskich przekładach, wykazali za mało skrupulatności i pominęli szereg pozycji o zgoła zasadniczym znaczeniu, a więc np. dostępne po polsku książki Jonasa, Mannheim, von Misesa, Monoda, Ortegi y Gasset, Rawlisa, Sartoriego, Wincha i innych. Nie zauważyli również, że są polskie przekłady wykorzystanych przez Agazziego rozpraw Habermasa i Webera, choć nie zostały przełożone książki, w których owe rozprawy ukazały się po angielsku.

Nie wspominałbym o tym, gdybym nie uważał opracowanej przez Agazziego bibliografii za bardzo dobrą. Ale bardzo dobry jest przede wszystkim sam tekst, od którego powinna zaczynać się teraz każda poważna refleksja o „etycznym wymiarze” nauki. Tekst jasny, skondensowany i pobudzający.

Jerzy Szacki

Autor recenzji, prof.dr hab. Jerzy Szacki pracuje w Zakładzie Myśli Socjologicznej PAN w Warszawie, jest członkiem korespondentem PAN.

Bal Chemika '98

Tradycja Bala Chemika ciągnie się od niepamiętnych czasów i trwa do dzisiaj. Ich organizacją zajmował się zwykle Instytut Chemii Nieorganicznej Metalurgii Pierwiastków Rzadkich, a w zabwie brali udział w większości pracownicy. W latach dziewięćdziesiątych przekształciły się one w imprezę wydziałową i prym wiodą na nich głównie studenci. Popularność bali jest ogromna. Na ostatnim, który odbył się 24 kwietnia, bawiło się około 400 osób.

Tańcom towarzyszyły liczne gry i zabawy towarzyskie. Największą atrakcją były wybory Miss Chemii, którym od dwóch lat patronuje dziekan wydziału prof. dr hab. Henryk Górecki. Po przejściu przez sito wielu konkurencji

Miss Chemii została Agnieszka Masłowska studentka IV roku Chemii Analitycznej.



Dziekan prof. H.Górecki udziela cennych rad kandydatce na miss.



Dziekan Wydziału Inżynierii Środowiska prof. Jerzy Zwoździak w tańcu z panią prodziekanową Dorotą Kafarską.

I Vicemiss jest Carla Pinto Mendes z Wyższego Instytutu Inżynierii Chemicznej w Porto, przebywającą na praktyce w Instytucie Technologii Nieorganicznej i Nawozów Mineralnych w ramach programu Tempus.

II Vicemiss ogłoszono Monikę Ciepiałę, studentkę V roku Chemii Analitycznej.

Organizacją bali od lat zajmuje się dr Monika Grotowska z grupą studentów. W organizacji dwóch ostatnich uczestniczyli: Izabella Kuchna, Katarzyna Okoń i Piotr Lisowski – studenci IV roku chemii.

Monika Grotowska



Miss Chemii w tańcu.



Miss chemii (pierwsza z lewej) oraz (od prawej) I i II vicemiss z konkurentkami.



Skomplikowane zabawy towarzyskie.



Studentki specjalizacji chemii analitycznej przydają urody dziekanom J.Zwoździakowi, H.Góreckiemu i dr St.Lochyńskiemu.

JUVENALIA 1998

